Reportaż pt. „Eksperyment za kratami" - patrz strona 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XVI | Poznań | Cena 50 gr
Wydanie AB | sobota, 31 grudnia 1960 | Nr 313 (5261)

Egzekutywa KW ocenia:

To był dobry rok

Przemysł Wielkopolski na mecie

28 bm egzekutywa KW PZPR dokonała wstępnej oceny wyników pracy wielkopolskiego przemysłu w roku 1960. Zebrane materiały pozwalają na stwierdzenie, że był to najlepszy rok w kończącej się dziś 5-latce. Ponad 150 fabryk wykonało swe zadanie roczne przed terminem, dodatkowa produkcja przekracza już wartość 1,5 miliarda złotych i przypuszcza się, że tegoroczny wskaźnik przyrostu produkcji przekroczy 11,7 proc. Na uwagę zasługuje fakt, że te rekordowe wyniki uzyskane zostaną przy niższym o 1 proc. zatrudnieniu i wyższej o około 13 proc. wydajności pracy.

Ogólny dorobek przemysłu mógłby być jeszcze większy gdyby zadania planowe wykonały wszystkie zakłady. Niestety kilka z nich jak np. Huta Szkła w Ujściu, Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Poznaniu, Odlewnia w Kaliszu, Kopalnia Soli w Wapnie i przemysł materiałów budowlanych — mimo istotnego wzrostu produkcji — tegorocznych planów nie wykonają.

Doskonałymi wynikami zamyka natomiat bieżący rok budownictwo. Zamiast planowanych 11.091 **wybudowano faktycznie 11.846 izb przy czym zaawansowanie robót w toku — tzw. stanów surowych — jest także bardzo wysokie.** Na skutek skracania cyklu budowlanego przyśpieszono termin oddania do użytku obiektów przemysłowych. **Zamiast planowanych 135 przemysł przejął w tym roku 143 obiekty w tym hale dla Fabryki Łożysk Tocznych, Pometu, WSK w Kaliszu, Wytwórni Aparatury w Pleszewie, Fabryki Urządzeń Młyńskich w Rogoźnie i wielu innych.**

W IV kwartale, wiele zakładów nadrobiło zaległości w produkcji eksportowej. Jeśli przy końcu III kwartału aż 16 zakładów eksportujących było „pod planem" to dziś jest ich tylko 3 i to z przyczyn od nich częściowo niezależnych. Z drugiej strony, produkcję eksportową wzmogły — lub podjęły nieplanowaną — inne zakłady w województwie. **W sumie, tegoroczny eksport z Wielkopolski przekroczy o około 50 proc. poziom ubiegłoroczny i przysporzy państwu sporo dewiz.**

(pch)

Krótko

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjoeld zamierza wyjechać do Konga w dniu 2 stycznia 1961 r., by przeprowadzić rozmowy z Kasavubu i Mobutu.

✶

W Tokio opublikowano rezolucję XIV rozszerzonego plenum KC Komunistycznej Partii Japonii, które wysłuchało sprawozdania delegacji partii z historycznej narady w Moskwie i zaaprobowało je.

✶

W r. 1960 przekazano do eksploatacji na Podkarpaciu oraz na przedgórzu Karpat w rejonie Miel ca łącznie 26 nowych szybów naftowych.

✶

W styczniu przyszłego roku rozpocznie pracę w oparciu o normy techniczne 27 dalszych fabryk przemysłu maszynowego. Tak więc liczba fabryk przemysłu maszynowego, w których dokonano reformy systemu norm i płac, wzrośnie od stycznia do 82.

✶

Teatr angielski Old Vic przybędzie do Moskwy w pierwszych dniach stycznia z „Makbetem" — Szekspira, „Świętą Joanną" — Shawa i „Trzeba być poważnym" — Wilde'a.

✶

Według doniesień korespondenta Reutera, sąd wojskowy w Oranie skazał w czwartek na karę śmierci 9 powstańców algierskich.

Układ handlowy NRF-NRD utrzymany w mocy

Biuro zachodnioniemieckiego pełnomocnika do spraw handlu wewnątrzniemieckiego podało w czwartek do wiadomości, iż obecny układ handlowy między Niemcami Zachodnimi a Niemiecką Republiką Demokratyczną zostanie utrzymany w mocy. Komunikat ten został ogłoszony po 7-godzinnym posiedzeniu delegacji handlowych obu stron. Jak wiadomo, NRF wypowiedziała poprzednio z dniem 1 stycznia układ handlowy z NRD, obecnie zaś wycofała się z zajętego poprzednio stanowiska.

Z ogłoszonego komunikatu wynika, iż utrzymany zostanie w mocy układ handlowy ze wszystkimi dodatkowymi porozumieniami i aneksami.

PAP

16 kwietnia 1961 staniemy przy urnach wyborczych

Rada Państwa podjęła uchwałę zarządzającą wybory do Sejmu i do rad narodowych

Na posiedzeniu w dniu 29 bm. Rada Państwa podjęła następującą uchwałę:

1. Na podstawie art. 8 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 325), art. 8 ordynacji wyborczej do rad narodowych (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 326) oraz w związku z art. 1 i 4 ustawy z dnia 22 grudnia 1960 r. o uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego (Dz. U. nr 57, poz. 323) Rada Państwa zarządza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych, wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych, osiedli i gromadzkich, oraz wyznacza datę wyborów na niedzielę, 16 kwietnia 1961 r.

2. Dni, w których upływają terminy przewidziane w ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w ordynacji wyborczej do rad narodowych, oznacza kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

Uchwałę podpisał przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki** oraz sekretarz Rady Państwa **Julian Horodecki.**

Uchwała wraz z załącznikiem będzie ogłoszona w Dzienniku Ustaw.

Rada Państwa utworzyła 30 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu oraz ustaliła liczbę posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych.

Rada Państwa ustaliła liczbę członków wojewódzkich rad narodowych i miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw, w granicach od 80—150.

Ponadto Rada Państwa uchwaliła regulaminy prac Państwowej Komisji Wyborczej oraz terytorialnych, okręgowych i obwodowych komisji wyborczych.

✶

Na tymże posiedzeniu Rada Państwa ratyfikowała kilka umów międzynarodowych oraz powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych — 10 profesorów nadzwyczajnych, a na stanowiska profesorów nadzwyczajnych — 13 docentów, m. in. doc. Andrzeja Lewickiego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. (PAP)

Protest przeciwko prowokacyjnej aferze

Czechosłowackie MSZ wystosowało w dniu 29 bm. za pośrednictwem ambasady USA w Pradze notę protestacyjną do rządu NRF w związku z ujawnionymi faktami wystawiania przez Bundesverwaltungsamt w Kolonii zaświadczeń o obywatelstwie niemieckim osobom, posiadającym obywatelstwo czechosłowackie oraz przesyłania im tych zaświadczeń do Czechosłowacji.

Nota podkreśla, iż stanowi to poważne naruszenie suwerennych praw CSRS. W tego rodzaju zaświadczeniach jako datę uzyskania obywatelstwa niemieckiego podaje się — u osób starszych — dzień 10 października 1938 r. lub 16 marca 1939 r. Są to daty: **okupowania rejonu Sudetów w oparciu o traktat monachijski oraz okupacji całej Czechosłowacji.**

Rząd NRF — głosi nota — który jako jedyny rząd nie odciął się nigdy w sposób jasny od zbrodniczego traktatu monachijskiego, daje obecnie wyraz temu, iż uważa tzw. umowę monachijską za ważną i nawet na jej podstawie realizuje politykę rewizjonistyczną. (PAP)

Nowy minister rolnictwa ZSRR

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR W. Mackiewicz zwolniony został ze stanowiska ministra rolnictwa ZSRR w związku z przejściem do innej pracy. Ministrem rolnictwa ZSRR mianowany został Michaił Olszański. M. Olszański jest obecnie wiceprezesem Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina.

PAP

Delegacja radziecka w Poznaniu

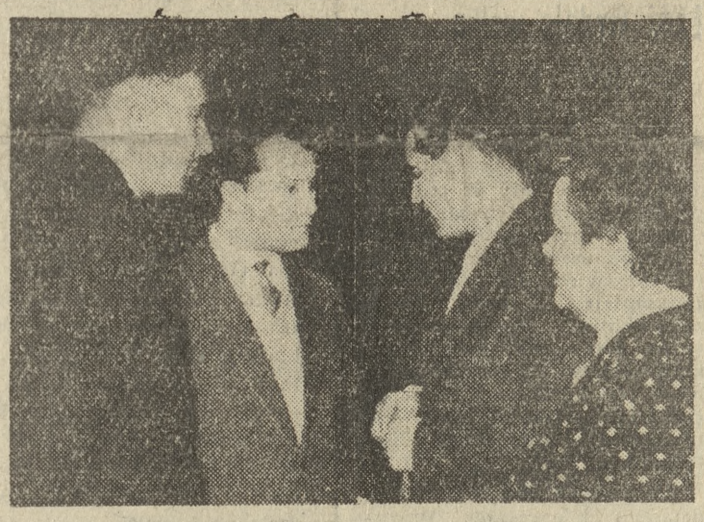

Jak już zapowiadaliśmy, wczoraj rano przyjechała do Poznania delegacja radziecka w skład której wchodzą: Nikołaj A. Pankow — kierownik Oddziału Krajów Socjalistycznych w Tow. Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą w Moskwie, Paulina P. Girdzijanskene — przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Litewskiego Tow. Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, kierownik Katedry Historii Partii, wykładowczyni w konserwatorium oraz Aleksander P. Liszaj — przewodniczący Kołchozu im. Kirowa w obwodzie mińskim.

Przed południem goście, wicekonsul radziecki w Poznaniu — Anatol Polakow oraz członkowie ZW TPP-R przebywali w Międzychodzie i Sierakowie, a po południu uczestniczyli w spotkaniu z członkami Prezydium ZW TPP-R.

O rozszerzeniu współpracy i wymianie doświadczeń mówił przewodniczący delegacji radzieckiej — Nikołaj A. Pankow.

Na zdjęciu stoją od prawej Paulina P. Girdzijanskene, wicekonsul — A. Polakow, Nikołaj A. Pankow oraz Aleksander P. Liszaj.

Fot. — K. Przychodzki

Ciekawy eksperyment

Prezydium WRN w Lublinie powzięło uchwałę o przyznaniu z dniem 1 stycznia 1961 r. radom gromadzkim powiatu Chełm pełnych uprawnień w zakresie wymiaru i poboru podatku gruntowego. Dotychczas uprawnienia takie posiadają wyłącznie powiatowe władze terenowe. Decyzja ta, mająca charakter eksperymentu, stanowi dalszy krok w dziedzinie decentralizacji władzy terenowej na Lubelszczyźnie — zwiększy samodzielność i znaczenie rad gromadzkich.

W myśl uchwały wydział finansowy Prezydium PRN w Chełmie przekaże w najbliższym czasie radom gromadzkim tego powiatu całą dokumentację państwową obejmującą, m. in. rejestry wymiarowe za rok 1960 i karty kontowe. W ciągu pierwszego kwartału 1961 roku prezydia GRN uporządkują i zaktualizują otrzymane materiały oraz przeszkolą pracowników wyznaczonych do prowadzenia spraw podatku gruntowego.

Po zakończeniu tych prac rady gromadzkie przystąpią do ustalenia wysokości podatku gruntowego dla każdego rolnika oraz rozpoczną inkasowanie podatku. Nad działalnością podatkową GRN nadzór i kontrolę sprawować będzie wydział finansowy Prezydium PRN.

Działacze rad narodowych Lubelszczyzny łączą z eksperymentem chełmskim duże nadzieje na poprawę przebiegu realizacji świadczeń finansowych wsi, a także na uporządkowanie tytułów własności. Przekazanie radom gromadzkim uprawnień w zakresie wymiaru i poboru podatku gruntowego znacznie ułatwi rolnikom załatwianie spraw związanych z podatkiem. (PAP)

Tego nie można zatuszować

Zjednoczony Front Wyzwolenia Narodowego Paragwaju opublikował w Montevideo oświadczenie, w którym informuje, że dyktator — Stroessner, próbuje ukryć fakt, iż jego wojska nadal prowadzą walkę z oddziałami powstańców w okręgach: Alto Parana i Caazapa.

Oświadczenie podaje, że dowódcy oddziałów powstańczych w Paragwaju wydali dekret, konfiskujący wielką własność ziemską obszarników, popierających dyktaturę Stroessnera. (PAP)

Kłótnie marionetek

Walka o władzę kongijskiej kliki

Jak podaje korespondent Agencji Tanjug, w Leopoldville wzmaga się w ostatnich godzinach walka o władzę między poszczególnymi marionetkami. Klika na której czele stoi Kasavubu, opublikowała w czwartek oświadczenie w którym określa jako „pomyślne" wysiłki w sprawie utworzenia rządu na czele z Ileo. Jak wiadomo, Kasavubu gwałcąc konstytucję kongijską polecił we wrześniu br. Ileo utworzyć gabinet. Okazało się jednak, że rząd Ileo nie ma żadnych podstaw konstytucyjnych.

Równocześnie na arenie pojawił się jak wiadomo, dyktator Mobutu, który z kolei „desygnował" na premiera Bomboko. W tej chwili, obie strony uciekają się do wszelkiego rodzaju machinacji, by zalegalizować swój rząd. Wysiłki ich jednak spełzają na niczym, a w Kongo coraz większe wpływy zaczyna odzyskiwać legalny rząd, na którego czele, w zastępstwie uwięzionego Lumumby, stoi Gizenga.

Jak wiadomo, legalny rząd przeniósł stolicę Konga z Leopoldville do Stanleyville i umocnił swe pozycje w prowincji wschodniej. Według ostatnich doniesień agencji zachodnich, rząd kierowany przez Gizengę odzyskał również wpływ w prowincji Kivu. Jednocześnie kolumny wojsk podległych legalnemu rządowi nawiązały kontakt z powstańcami szczepu Baluba i wspólnymi siłami odzyskują obszary w Katandze rządzonej przez zdrajcę narodu kongijskiego Molse Czombe.

Pułkownik Mobutu wydaje się być wyraźnie zaniepokojony zwrotem sytuacji w Kongo. W czwartek zagarnął on wszystkie samoloty znajdujące się na podległych mu terytoriach i przygotowuje się do przerzucenia swych oddziałów do stolicy prowincji Kivu, Bukavu. Równocześnie ściąga on dalsze posiłki na granicę prowincji wschodniej, szykując się do zaatakowania oddziałów podległych legalnemu rządowi. (PAP)

Po nieudanym zamachu stanu w Abisynii

Trzej wyżsi oficerowie gwardii cesarskiej pułkownik Mulatu, major Olaku i pułkownik Terefa, którzy brali udział w zamachu stanu, oczekują pod strażą na dziedzińcu pałacu w Addis Abebie na przesłuchanie przez cesarza Halle Selassie.

Fot. — CAF

Na trasie Liverpool — Hull

Coraz więcej osób przyłącza się do „marszu pokoju", rozpoczętego kilka dni temu na rzecz zrezygnowania przez Wielką Brytanię z broni atomowej. Z Liverpoolu wyruszyły do portu Hull 74 osoby, a w środę do miasta Barnsley dotarło już ponad 200 osób.

Na trasie marszu uczestnicy są serdecznie witani przez miejscową ludność. W Barnsley odbył się wiec, w czasie którego jeden z uczestników marszu, pastor Stanley Evans, wygłosił przemówienie, wzywając, aby **18 lutego przyszłego roku — dzień, w którym przybyć mają do szkockiej bazy Holy Loch pierwsze amerykańskie okręty podwodne z pociskami „Polaris" — stał się dniem żałoby narodowej. (PAP)**

W jutrzejszym noworocznym wydaniu „Głosu" bezpłatny kalendarz na rok 1961

I jak tu wierzyć meteorologom

Pisaliśmy ostatnio, że śniegu spodziewać się nie należy. Tymczasem, późnym wieczorem 29 bm. w Zakopanem zaczął padać śnieg. Miejscowe prognozy pogody, nie przewidywały w najbliższym czasie żadnych opadów, toteż śnieg wywołał ogromną radość wśród licznych narciarzy, którzy przybyli tu ze wszystkich stron kraju.

Rano 30 bm. na ulicach miasta leżała już warstwa śniegu około 20 cm grubości i śnieg nadal padał bez przerwy.

W samych górach spadło śniegu ponad 30 cm i temperatura waha się w granicach —5 stopni. (PAP)

Kasy zapomogowo-pożyczkowe mają zapewniony rozwój

I. Loga-Sowiński o zadaniach związków zawodowych w r 1961

29 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady XII plenarnego posiedzenia CRZZ. Plenum zatwierdziło ramowy regulamin pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych oraz budżet CRZZ na 1961 r. Powołana przez plenum komisja zredaguje w oparciu o uwagi zgłoszone w dyskusji ostateczny tekst regulaminu kas; zostanie on przesłany następnie do wszystkich kas, które do końca czerwca 1961 r. mają na jego podstawie uchwalić regulamin własny.

W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja nad referatami w sprawie kierunków rozwoju kas i preliminarzem budżetu CRZZ. Dyskutanci popierali zmiany w regulaminie, zmierzające do zwiększenia wysokości udzielanych pożyczek i przedłużenia okresu ich spłat oraz zwiększenia samorządności kas. Wielu mówców zwracało uwagę na konieczność lepszego gospodarowania funduszami kas. Drobne niedobory czy nieściągnięte raty urastają do poważnych sum.

Podsumowania dyskusji dokonał **Ignacy Loga-Sowiński.** Stwierdził on, że miarą szybkiego rozwoju kas mogą być wkłady pracownicze, które w br. wzrosły prawie trzykrotnie w porównaniu ze stanem z 1955 r. Na szybkie tempo wzrostu wkładów wpłynęły głównie: wzrost średnich płac w gospodarce uspołecznionej z 1.183 zł w 1955 r. do 1.820 zł w 1960 r. oraz dalsze umasowienie związków zawodowych i wiążący się z tym poważny wzrost liczby członków kas pracowniczych.

Mówca oświadczył, że w okresie najbliższej 5-latki kasy pracownicze mają zapewnione poważne źródła dalszego szybkiego wzrostu. Pierwszym źródłem jest założony na lata 1961—65 wzrost płac realnych o 23 proc., drugim — zwiększenie stanu zatrudnienia w tym okresie. Rysuje się więc przed nimi wyraźna perspektywa rozwojowa. Ogniwa związkowe powinny dążyć do realizacji hasła: „Każdy pracujący — członkiem związku zawodowego, każdy związkowiec — członkiem kasy pracowniczej".

Mówiąc o preliminarzu budżetowym I. Loga-Sowiński nakreślił również najważniejsze zadania związków zawodowych na rok przyszły. Podkreślił on, że w roku bież. uzyskaliśmy znaczną poprawę wyników ekonomicznych i wzrost produkcji dzięki poważnemu zmniejszeniu przerostów zatrudnienia, wzmocnieniu dyscypliny i usprawnieniu organizacji pracy. Rok najbliższy i lata następne wymagać będą skoncentrowania uwagi na rozwijaniu postępu technicznego, unowocześnieniu procesów wytwórczych, naukowej organizacji pracy. Sprawa ta wymaga wyższych kwalifikacji a przede wszystkim gruntownej znajomości ekonomiki przedsiębiorstw. W związku z tym konieczne staje się odpowiednie przygotowanie aktywu rad zakładowych i samorządów robotniczych.

Na zakończenie I. Loga-Sowiński złożył serdeczne życzenia noworoczne wszystkim ludziom pracy w Polsce. (PAP)

Współzawodniczą o zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej

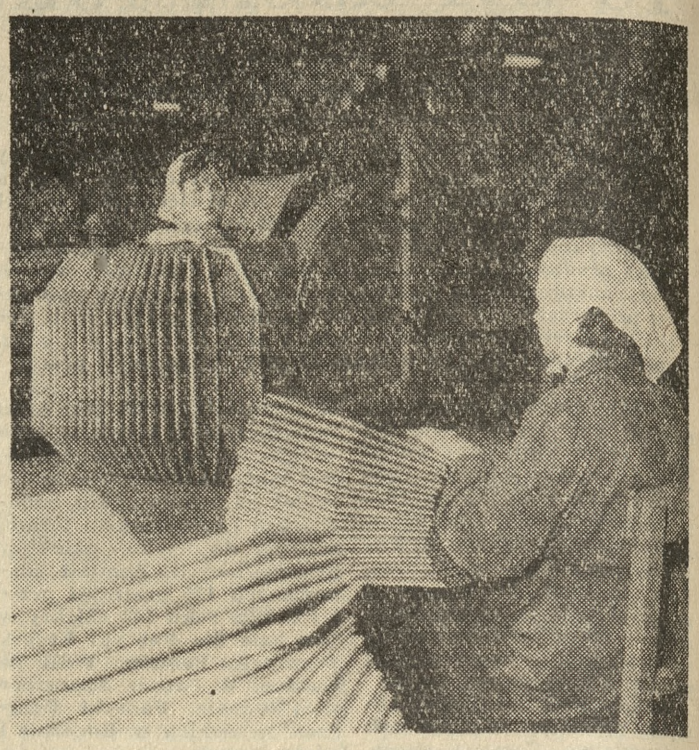

Poza brygadą Jerzego Kowalskiego, która jako pierwsza uzyskała zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, w Zakładach Celulozowo-Papierniczych w Kaletach współzawodniczą o ten tytuł jeszcze trzy inne brygady młodzieżowe. Wśród nich wyróżnia się zespół Henryka Gabrysia, obsługujący automat do produkcji worków papierowych. Na zdjęciu: Przy sortowaniu gotowych worków pracują dziewczęta z brygady Jerzego Kowalskiego.

CAF — fot. Seko

przed KONGRESEM TECHNIKI

Dyskusja na półmetku!

Kampania przygotowawcza do IV kongresu Techników Polskich nabiera z każdym dniem rozmachu i konkretności. Spośród wielu przedsięwzięć organizacyjnych i narad dyskusyjnych poznańskiego środowiska naukowo-technicznego, kilka zasługuje na szczególną uwagę. Mianowicie:

— Wydanie specjalnego, 100-stronicowego numeru „Przeglądu Mechanicznego", poświęconego w całości przemysłowi naszego miasta i województwa. W tym doskonale zredagowanym zeszycie, stanowiącym swego rodzaju małą encyklopedię wiedzy o wielkopolskim przemyśle, znajdujemy artykuły ponad 30 czołowych postaci w gospodarce regionu, jak np. **sekretarza ekonomicznego KW PZPR — Jerzego Kusiaka, wiceprzew. Prez. WRN — mgr. Zygmunta Węgrzyka, prof. mgr. inż. Franciszka Tatary (NOT), mgr. inż. Zbigniewa Łukomskiego i Edwarda Grabowskiego (HCP), inż. Władysława Leonharda (Stomil), doc. inż. Mariana Tutaka (Politechnika), Stefana Askanasa (MTP) i innych.**

— Zorganizowanie, właśnie w Poznaniu, III Krajowej Narady Ekonomistów Przemysłu, poświęconej poparciu postulatów świata techniki — rachunkiem ekonomicznym. Wydarzenia dużej miary...

— Inicjatywę zwoływania środowiskowych zebrań aktywu techniczno-gospodarczego (stosowaną tylko w Wielkopolsce), które przyniosły już całe bogactwo ciekawych i ważkich propozycji, z których wiele przedstawionych będzie na kongresie. Poza tym, już się okazało, że zebrania środowiskowe w jakiś sposób zapełniają (kosztowną) lukę w wymianie informacji technicznej między branżami, stanowią jej namiastek i stąd warto, by je utrzymać, jako trwałą zdobycz przedkongresowej kampanii.

— Dużą aktywizację klubów techniki i racjonalizacji, nie notowane od trzech lat natężenie napływu wniosków racjonalizatorskich i wzrost ich średniej wartości. Uwzględniając fakt, że tzw. „łatwe" rezerwy zostały już wyczerpane i że dziś, chcąc coś usprawnić, trzeba mieć nieco więcej wiedzy oraz sięgać głębiej, **jest to istotnie sprawa godna uwagi, świadcząca o dużym postępie w rozwoju kultury zawodowej załóg.**

Przedkongresowa dyskusja znajduje się dopiero na półmetku. — Przyniesie ona na pewno jeszcze nie jedno, godne uwagi osiągnięcie. (pch)

W Otmęcie myślą o... wiośnie

Wraz z pierwszym śniegiem na tamach produkcyjnych Śląskich Zakładów w Otmęcie pojawiło się... wiosenno-letnie obuwie. Będzie ono miało wiele zalet, jakich nie posiadało jeszcze w br. Rewelacją będą spody ze specjalnej gumy mikroporowatej, uzyskanej wspólnym wysiłkiem technologów ŚZO i nowotarskiego kombinatu. Jest ona trzykrotnie lżejsza od dotychczas produkowanej a przy tym wytrzymalsza. (PAP

Strajk w Belgii

Tak wygląda ulica w Antwerpii po kilkudniowym strajku.

CAF — Telefoto

A może by i u nas?

Łódź wydała walkę „kolejkom" w urzędach

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przystąpiło do zdecydowanej walki z „kolejkami" interesantów. Pierwszym posunięciem była narada kierowników poszczególnych wydziałów i agend R. N., w czasie której stwierdzono, że **można znakomicie skrócić czas załatwiania poszczególnych spraw przez zmniejszenie szeregu czynności administracyjnych — ograniczenie liczby zbędnych często różnych załączników, oświadczeń, potwierdzeń itp.**

Obecnie we wszystkich wydziałach i agendach Prezydium R. N. miasta Łodzi **dokonuje się szczegółowej analizy toku załatwiania poszczególnych spraw, która powinna przynieść usprawnienie pracy.** Podejmując tę akcję Prezydium R. N. zwróciło się również z apelem do całego społeczeństwa, by wskazywało na błędy organizacyjne, przerosty biurokratyczne itp. mankamenty. (PAP)

ZE ŚWIATA POLITYKI

Monachijska czkawka

Coraz częściej zaobserwować można wypadki mieszania się czynników bońskich w wewnętrzne sprawy W. Brytanii. Oto choćby dwa przykłady:

Groźba procesu skierowana pod adresem redakcji londyńskiego „Times'a" ze strony ministra bońskiego Brentano, ponieważ wydawnictwo wypuszcza na rynek atlas, w którym linia Odra—Nysa, przedstawiona jest jako wschodnia granica Niemiec; przypadek londyńskiego korespondenta „Neues Deutschland" (NRD) dr Franza Krahla, któremu na skutek interwencji bońskiej, nie został przedłużony pobyt w metropolii brytyjskiej.

NARAZIŁ SIĘ...

Oficjalny organ brytyjski „Times" wyprosił sobie stanowczo prawo mieszania w jego sprawy a jednocześnie opublikował list konserwatywnego posła Draysona, który bierze w obronę zarówno korespondenta Krahla jak i niezależność prasy brytyjskiej. **W ślad za tym „Times" opublikował oświadczenie swego wydawnictwa, które zdecydowane jest kontynuować edycję niemieckiego atlasu, mimo sprzeciwów ze strony Bonn.**

I oto „Times" znalazł się w dwuznacznej sytuacji. Z jednej strony stał się obiektem wypadów ze strony kół bońskich, a z drugiej strony naraził się własnemu ministrowi spraw zagranicznych Home'owi, który nie od dzisiaj sympatyzuje z kołami zachodnioniemieckich rewizjonistów.

TEN SAM

Niewielu pamięta zapewne fakt, że czcigodny Lord Home towarzyszył na krótko przed wybuchem wojny brytyjskiemu premierowi Chamberlainowi w jego niesławnej podróży do hitlerowskiego Berchtesgaden i Monachium.

Wkrótce po tym, Lord Home zniknął z horyzontu, **by obecnie w roku 1960 wypłynąć znowu i czynić honory oraz dawać awanse politykom adenauerowskim oraz ich zamysłom.**

„CHĘTNIE WIDZIANE"

Flirt bońsko-londyński dobrze obserwuje opinia brytyjska i stąd często spotkać można w prasie angielskiej głosy na ten temat. Ostatnio ukazał się w londyńskim „Daily Express" artykuł zatytułowany „Partcie na Wschód" i komentujący te sprawy w sposób niedwuznaczny: Niemcy (zachodnie — przyp. M. J.) — widziałyby chętnie gdyby Wielka Brytania opublikowała mapy, które wydane zostały w roku 1939 w Berlinie; określono w nich większą część Europy jako prawowite tereny niemieckie. Jeżeli chodzi o wysuwanie roszczeń do terytoriów innych narodów — to Niemcy nie zmieniają się nigdy". Słowa te adresowane były wprawdzie bezpośrednio do bońskiego ministra Brentano, jednakże z równym powodzeniem przyjąć je winien brytyjski minister spraw zagranicznych Home.

Jedno jest pewne: Monachium się nie powtórzy.

M. J.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Zdawało się Romanowi, że już o niej zapomniał, cóż tam, przelotne zainteresowanie, a przecie, gdy zobaczył dziewczynę, zarumienioną i rozgrzaną szybką jazdą, drgnęło w nim coś znamiennie. Mniej radośnie powitał Tolka, który skorzystał z okazji i także przyjechał czepiając się bagażnika sfatygowanej damki. Zaraz gwałt podnieśli wraz z Benkiem, uwijając się nad brudną wodą, jęzorami w niższych miejscach sięgającą niemal skromnego sadku Malickich.

Zauważył, że Kryśka, tak ją już w myślach nazywał, miała na sobie skromną ale gustowną sukienczynę, w kolorze jasnego szafiru. Stanęła właśnie twarzą do słońca, zamigotały płowe włosy, wydała mu się nawet ładniejsza niż dwa dni temu. Powiedział z uśmiechem:

— Dobierała pani suknię do koloru oczu?

Odpowiedziało mu zdumione spojrzenie. Zaśmiała się wesoło.

— Dobierałam co było możliwsze w sklepach Międzyrzecza. Jakże noga, nie za dużo pan chodził?

— Chyba zupełnie już dobrze. Myślę, że można zdjąć opatrunek.

— Doktor mówił o sześciu dniach.

— A pani już tak święcie wierzy słowom doktora. Młodzik jeszcze, co się on może znać — syknął ze złością, przypomiały mu się słowa Benka i zażenowanie dziewczyny w obecności eskulapa z podrujnowanej Dekawki.

Nie był pewien, czy się nie zrewanżowała pięknym za nadobne przy przewijaniu bandaży. Parę razy znowu zasyczał, ale innym już tonem.

Patrzyła przez chwilę na rozlewiska ciągnące się jak okiem sięgnąć, zmartwiona i pełna niepokoju.

— Radio podaje, że koło Żar i Żagania zupełna katastrofa... Na Odrze niebezpiecznie, na Nysie... U nas dzisiaj podmyło jeden z pali na moście kolejowym. Ojciec boi się o swój most. Co można, zabezpieczono workami z piaskiem, ale napór wody zrywa to wszystko. Jeszcze trochę, przeleje wierzchem. — wyciągnęła dłoń. — Do widzenia. Muszę wracać, pomagać ojcu. Tolek zostanie tutaj na parę dni.

Podpatrywał przymrużonymi oczyma, jak oddalała się ubitą deszczami drogą, przy chrzęście nienaoliwionego roweru.

Chłopcy nadbiegli niedługo z naręczem nowin. U Mątwiaków nad ranem woda wdarła się już do domu, mają jej teraz chyba z pół metra.

— Z izby do kuchni kraulem można tam zaiwaniać — radowali się.

— W PGRze na cały gaz groblę wzmacniają, tę, co od stawów. Już i tak klną, że karpie z wodą spłynęły, nic w tym roku z hodowli. Od naszej rzeki dla nich niegroźne, pewnie nie sięgnie, ale ten strumień, co to go grobla tylko dzieli od stawów. Dopiero może być bal, jak w podwórko się wleje.

— Tam dziwnie budynki stoją, w kotlince, dureń jakiś budował, a mówią, że Niemcy to naród z gospodarskim pomyślunkiem, przysłuchiwał się wieściom Malicki.

— Cześć — zabrzmiało z nagła od drogi.

— Heniek! — Solecki był najbardziej chyba zdumiony. — Skąd ty tutaj. A gdzie Zośka? Koszalin?

Umęczony Heniek machnął ręką.

— Potem... Alem zmachany. W dwa dni tam i z powrotem, to rekordowa jazda. Jeszcze teraz trzydziestką tłukłem się na ciągniku bez przyczepy, na stojąco... Ale tu u was niedobrze, co z tą cholerną wodą? Tam nad morzem nie ma burz ani deszczów. Nad Zielonogórskiem i trochę nad Śląskiem się wszystko skrupiło. Alarm wszędzie, wioski pozalewało, domy poznosiło, taki Bób, czy Kwisa, cholernie niesforne rzeki.

— Ano tak.

Malicki przysiadł na ganku, coś medytował. Chłopcy znów wyrwali sobie tylko znanymi ścieżkami. Heniek uśmiechnął się do przyjaciela:

— Jak urocza Samarytanka?

— A twoja Zochna — wiochna?

— Figa. Zamiast niej list zastałem. Że musiała wyjechać z Mielna, może zatrzyma się z matką w Jastrzębiej Górze a może w Kuźnicy... Kicham na nią, abom to głupi, będę po całej Polsce ganiał?

— Czyli odstawka?

— Tak wygląda. Pies to drapał, co się będę przyjmował. Z babami zawsze tak!

Zdecydowanie jednak nadrabiał humorem. Był rozżalony i nie swój.

Złoto na szczytach sosnowych nabrzmiało pod wieczór czerwienią, potem zaczęło różowieć ostatnimi odblaskami zgasłego słońca, żółkło, wykwitło wreszcie skądś z nagła zjawionym malutkim kumulusem, jakby ktoś sypnął o niebo przygarść bieluteńkiej wełny młodego jagnięcia. Wypełzać zaczęły ze wszystkich stron cienie, od lasu ciągnęła szarawa mgła, snuła się tyralierą przy ziemi, zagarniała wodę, coraz to zmniejszała obraz świata nad jeziornym przesmykiem.

(Ciąg dalszy nastąpi) (6)

Eksperyment za kratami (1)

Nie tylko kara...

Skwer w jesiennej szacie. Wydeptanymi ścieżkami przechadzają się pojedynczo lub parami młode kobiety. Mają po 18—20 najwyżej 30 lat. Ubrane w ciężkie szare kurtki i spódnice. Raz po raz spojrzenia kobiet biegną w kierunku wysokiego muru z charakterystycznymi wieżyczkami.

— Zrobiła 15 tysięcy manka.

— Sąd skazał ją za zabójstwo na dożywotnie więzienie.

— To jest była właścicielka domu schadzek.

— Dokonała kilkunastu kradzieży.

Takie uwagi padają z ust naczelnika więzienia. Najczęściej reporterzy słyszą słowo „manko". Za nie bowiem najwięcej kobiet trafia do więzienia w Bojanowie. Jak wygląda życie tych, które izolowano od społeczeństwa za naruszenie prawa?

„Trwa niedziela, wlecze się niedziela..." — z głośnika umieszczonego na ogołoconym z liści drzewie płyną słowa popularnej piosenki.

Tak, czas się wlecze. Chociaż tu w eksperymentalnym więzieniu mniej aniżeli w innych zakładach karnych. Zapyta ktoś — co to znaczy więzienie eksperymentalne? Częściową odpowiedzią niech będą reporterskie spostrzeżenia.

*

Dwa niewielkie pomieszczenia na parterze pawilonu. Mieści się w nich więzienny radiowęzeł. Nad stolikiem wyposażonym w mikrofon adapter i inne urządzenia radiowe pochylona młoda dziewczyna.

— Oprócz transmitowania programu ogólnopolskiego nadajemy codziennie własne audycje — wyjaśnia stając na baczność przed naczelnikiem. — W listopadzie było ich 106. Opracowuje je rada programowa, składająca się z siedmiu więźniarek. Oto tytuły naszych audycji: „Poezja i muzyka", „Pytania i odpowiedzi", koncerty życzeń...

Z boku na stoliku leżą albumy. Setki zdjęć. Jak na taśmie filmowej przewija się więzienne życie. Oto fragmenty zajęć w przywięziennym gospodarstwie rolnym, wizyty najbliższych, występ zespołu dramatycznego, akademia w związku z zakończeniem roku szkolnego. Kto jest autorem jedynej w swoim rodzaju kroniki fotograficznej? Więźniarki-członkinie kółka fotograficznego...

*

Różnobarwna gama strojów na stołach warsztatu krawieckiego.

— Wszystko szyjemy z resztek. Do nauki szkoda lepszych materiałów — stwierdza jedna z więźniarek. — Kiedy tu się znalazłam nie miałam pojęcia o krawiectwie. Teraz szyję już na zamówienie. Nawet dla... — słowom tym towarzyszy wymowne spojrzenie w kierunku zakratowanego okna.

Następny obrazek jest zgoła nie więzienny. Dziewczęta w białych fartuchach, duże lustra, w powietrzu — zapach wody kwiatowej. Tu można zdobyć zawód fryzjerski.

Prowadząca zajęcia pokazuje list od dziewczyny, która skończyła kurs fryzjerski, a po opuszczeniu więzienia napisała: „Od sierpnia pracuję w zakładzie I kategorii Spółdzielni Pracy Fryzjerów. Ostatnio odbył się u nas konkurs czesania. Zajęłam II miejsce..."

*

Niski parterowy budynek — warsztat firankarski. To już nie jest ani kurs ani kółko zainteresowania. Normalny zakład produkcyjny. Praca z reguły przeznaczona dla tych najbiedniejszych, które nie korzystają z pomocy rodziny.

W bojanowskim więzieniu jest też... kawiarnia. Białe obrusy, bufet, radio... Wstęp mają tylko najlepiej zachowujące się więźniarki... Kilka bibliotekarek zajętych jest porządkowaniem księgozbioru, który liczy 8 tys. tomów. Korzysta z niego 92 proc. więźniarek. Obok biblioteki — czytelnia, zaopatrzona w kilkanaście czasopism.

*

Fiołki, róże, tulipany, goździki. Sztuczne — lecz do złudzenia przypominają prawdziwe. Znów dzieło więźniarek. Kandydatek do nauki w tym kółku zainteresowania jest więcej niż miejsc.

Natomiast dużo miejsc jest w świetlicy. Ściśle mówiąc w sali widowiskowej z estradą i kompletem instrumentów muzycznych. Także w szkole, gdzie szeregi, pustych o tej porze ławek, zdają się zapraszać do nauki.

Jeszcze stołówka, magazyn sprzętu sportowego oraz rekwizytów teatralnych — i reporterska wędrówka skończona. Intruzi z świata nie otoczonego murami zbliżają się do więziennej bramy. Chwila oczekiwania. Przeciągły zgrzyt i drzwi otwierają się na oścież. Po kilku sekundach — głuchy łomot. Brama zamknięta. Ale reporterzy już są poza murami i wydają westchnienie ulgi...

*

Tak, ulgi. Wprawdzie wielu Czytelnikom powyższe relacje mogą się wydać niepraw dopodobne bo sprzeczne z tradycyjnymi pojęciami zakładu karnego, ale — proszę wierzyć — to jest jednak więzienie. Przypominają o tym: panująca na każdym kroku dyscyplina, obecność strażniczek, mury...

Pozbawienia wolności nie rekompensują: więzienna kawiarnia, szkoła, świetlica, występy zespołów artystycznych. Czynią one tylko pobyt w bojanowskim zakładzie, jedynej w Polsce tego rodzaju placówce przeznaczonej dla kobiet, lżejszym niż w innych więzieniach. Decydują również o tym, — i to jest najważniejsze — że zwrot „reedukacja" nie jest pustym frazesem. A tak właśnie powinno być: kara i umożliwienie powrotu do społeczeństwa. O tym drugim obszerniej w następnym artykule.

MIROSŁAW IDZIOREK
MICHAŁ ŁUCZAK

MIESZANKA TURYSTYCZNA

Z „GROMADĄ" DO N. R. D.

Rok 1961 będzie pierwszym rokiem w pełni samodzielnej działalności międzynarodowej „Gromady". Jako pierwsza — podpisana została ostatnio umowa z „Komitee für Wandern und Turistik der DDR" przewidująca wymianę w roku 1961 łącznie 1388 turystów z obu stron: w tym 800 ze strony polskiej i 588 ze strony NRD.

Wycieczki będą miały ściśle określony, fachowy charakter umożliwiający uczestnikom osiągnięcie jak największych korzyści i pogłębienie wiedzy fachowej.

„TURYSTYKA" ZARABIA

Jeleniogórskie Przedsiębiorstwo Usług „Turystyka", podległe radzie narodowej, dokonało podsumowania swej dziewięciomiesięcznej działalności. Przedsiębiorstwo mimo okresu tzw. rozruchu i niesprzyjającej pogody osiągnęło 30 tysięczny zysk przy 100 tysiącach zł akumulacji. W ciągu sezonu letniego wycieczki „Turystyki" przejechały łącznie ponad 46 tys. km, a liczba przewiezionych turystów wyniosła 11.980 osób.

W BIESZCZADY NA NARTY

Okręgowa Komisja Narciarska zaplanowała w przyszłym roku szereg obozów w Komańczy i Ustrzykach Górnych (Bieszczady).

Od 6—12. II. obóz narciarski dla organizatorów turystyki zimowej w zakładach pracy w schroniskach na Magurze Małastowskiej 13—19. II. w Komańczy; 13—19. III. obóz dla narciarzy zaawansowanych w Ustrzykach G.; 6—10. III. zlot narciarski w Ustrzykach Górnych.

10-MINUT GIMNASTYKI

Na terenie województwa łódzkiego 3 zakłady pracy wprowadziły tzw. gimnastykę wyrównawczą: Zakłady Radiowe w Skierniewicach, Zakłady Rymarskie w Tomaszowie Maz. i ostatnio Kutnowskie Zakłady Podzespołów Radiowych L-15.

ZOO PRZY KOPALNI

W Czerwionce w pobliżu kopalni „Dębienko" powstała z inicjatywy górników jedyna tego rodzaju atrakcja na terenie Śląska: Górniczy Ogród Zoologiczny. Jest w nim niedźwiadek, dwie małpki — rezusy, dwa szopy i dwa kucyki. W parku chodzą bezpiecznie bażanty i pawie.

NA SZLAKU PIASTOWSKIM

Mogilno, Strzelno i Trzemeszno cieszyły się największym zainteresowaniem turystów wędrujących Szlakiem Piastowskim. W ciągu trzech kwartałów przewędrowało tą trasą 76 tysięcy harcerzy i turystów.

600 ton aluminium ponad plan

W nocy z 25 na 26 bm. w hucie aluminium w Skawinie popłynęła 2.500 tona tego metalu wyprodukowana ponad plan bież. roku. W ten sposób kolektyw robotniczo-inżynieryjny zrealizował na kilka dni przed terminem zobowiązanie podjęte z końcem października br. podczas uroczystości uruchomienia drugiej części huty.

Dzięki wcześniejszemu wykonaniu swego zobowiązania — załoga huty aluminium w Skawinie — wyprodukuje dodatkowo w br. jeszcze około 600 ton srebrzystego metalu.

PAP

W przyszłym roku 33 tys. wzorów i modeli

Przemysł lekki przewiduje, iż jego plastycy wykonają w przyszłym roku około 33 tys. wzorów i modeli odzieży i obuwia. Po selekcji, 16 tys. z nich wejdzie do produkcji masowej. Do sklepów trafi jednak tylko połowa tej ilości. Dlaczego? Bo praktyka targów krajowych i giełd wykazuje, że handel zgłasza oferty na zaledwie 50 proc. demonstrowanych wzorów. Czy wybiera akurat te szałowe? Trudno ocenić, jako że giełdy są dla zwykłych śmiertelników zamknięte! Może by więc tytułem eksperymentu otworzyć je na Wiosennych Targach i skonfrontować w ten sposób, chociażby gusty naszych pań z gustami handlowców? (pch)

Ośrodek geriatryczny w Świnoujściu

W wyniku współpracy z naukowcami łódzkimi powstaje w Świnoujściu drugi w Polsce ośrodek geriatryczny. Będzie to placówka naukowo-lecznicza dla kobiet. Leczenie w nowym ośrodku — wyposażonym w ok. 300 łóżek — uzupełnią kąpiele w wodach mineralnych, w które obfituje Świnoujście. (ZAP)

Ze świata filmu

Brigitte Bardot i jej były mąż Roger Vadim spotkali się w związku z realizacją nowego filmu.

Fot. — CAF

Proszę o głos!

Ofiara techniki

Najpierw było radio. Bardzo dawno nauczyliśmy się z nim obchodzić, naprawiać, składać, rozkładać, zatykać papierkiem opornicę, żeby wreszcie zagrało. Obsługi technicznej i „Argedów" jeszcze wtenczas nikt nie wymyślił. A później długo, długo nie było nic. Wreszcie pojawiły się automatyczne żelazka, pralki elektryczne, lodówki no i telewizory. Nowoczesna technika użytkowa na usługi gospodyń domowych, era szczęśliwości, kres garnkotłukom.

Kupiłam żelazko z regulatorem cieplnym i pralkę na raty z półroczną gwarancją. Niby na pozór wszystko w porządku. Prasuję z satysfakcją nowym, błyszczącym, lekkim jak piórkiem, żelazkiem. Kręcę z ukontentowaniem tarczą, nastawiam na nylon, wełnę, len, tak jak głosi przykazanie. Nagle — trzask, dym, światełko gaśnie. Naprawiają w lutym, w maju; w lipcu „Arged" odmawia — gwarancja wygasła. Z pralką poszło nieco lepiej. Wysiadła w szóstym miesiącu.

Przyszedł młody, przystojny człowiek, opukał, porozkręcał śrubki, podrapał się w czoło, postawił diagnozę: trzeba „zbadać silnik na amperomierz". Z wrażenia zapomniał czapkę. Faktycznie dopiero amperomierz wyjawił tajemnicę: — spalone uzwojenie pomocnicze. Od dwóch miesięcy czekam aż „Arged" zlituje się nad moją (i nie tylko moją) pralką. Podobno zabrakło części, bo nie przysłali z zakładu produkcyjnego. Kazali jechać nam do Wrocławia. Nie pojadę, nie lubię podróżować. Za to przedświąteczne pranie od było się systemem prababki — w wannie na tarce.

Kupić, nie kupić — oczywiście telewizor. Słyszałam, że telewizja źle wpływa na fizyczny rozwój dzieci i psuje nerwy dorosłym. Mój syn nie uznaje przesądów i uparł się na telewizor. Więc kupiliśmy, ten za 12 tysięcy. Jeszcze raty nie były spłacone, a już nawalił. Coś w nim stale dryga, albo też wizja sobie, fonia sobie. Pan z SOT-u (Stacja Obsługi Telewizyjnej) oznajmił, że chyba antena stoi nie pod kątem. Przyszli, poprawili. Obraz był, nawet dobry, tyle że głosu zabrakło. Zawiozłam telewizor taksówką, (po wielkiej kłótni z kierowcą) do SOT-u i czekałam — może pomylą i zamienią na lepszy aparat. Nie mam jednak szczęścia. Przywieźli ten sam. Tym razem głos był czysty, pięknie brzmiący, ale obraz... ani razu. Teraz modlę się żeby obraz był bez głosu.

Postanowiłam, że lodówki nie kupię. Boję się żeby dzieci nie wykorzystały ją bawiąc się w chowanego. A nuż zacznie nagle dobrze działać. Strach pomyśleć!

O samochodzie nawet nie marzę. Może zdarzyć się, że zapobiegliwy przedstawiciel TOS-u (Techniczna Obsługa Samochodowa — nie mylić z SOT-em) zechce mnie wysłać po zapasowe części do Moskwy, lub do Paryża, tam gdzie ujrzały światło dzienne „Wołgi" i „Citroeny". Ja naprawdę nie lubię podróżować.

Red.: Dla zainteresowanych z SOT-u i TOS-u podajemy, że nazwiska i adresy dalszych „ofiar techniki" są w dyspozycji redakcji.

JAN

Nowa mapa

Ukazała się nowa mapa mało dotąd znanego odległego zakątka Związku Radzieckiego — Kamczatki. Jest ona wynikiem 3-letnich prac badawczych specjalnej ekspedycji dalekowschodniej syberyjskiej filii Akademii Nauk ZSRR, na której czele stał prof. A. Kuriencew. Mapa ta daje również dokładny obraz rozmieszczenia flory i fauny tego niezwykle urozmaiconego pod względem przyrody kraju.

Zmrugająca muza

„Cholerny mężczyzna"

Nie pisałem dotychczas o inscenizacji telewizyjnej „MIEĆ I NIE MIEĆ" Hemingway'a, którą widzieliśmy jeszcze przed świętami. Bohaterem tej niewielkiej książki jest Harry Morgan, właściciel kutra na Florydzie, jeden z reprezentantów typowo hemingway'owskich „mocnych ludzi", albo po prostu — używając określenia pisarza — „Cholerny mężczyzna". Czekałem na tę inscenizację z zaciekawieniem. Nie wydało mi się łatwe zamknięcie „Mieć i nie mieć" w ramach widowiska telewizyjnego, które by oddawało klimat powieści. Adaptacja telewizyjna powieści poszła — moim zdaniem — w kierunku zbytniego strywializowania sprawy. Widzieliśmy więc na ekranie w zasadzie tylko jedną (III — Zima) część powieści. I to posiekaną na mnóstwo bardzo drobnych scenek. Momentami widowisko sprawiało wrażenie opowieści typowo kryminalnej, czy sensacyjnej, której akcja rozgrywa się na Florydzie. W inscenizacji dał się wyczuć bardzo wyraźnie brak równowagi pomiędzy poszczególnymi fragmentami. Sprawiło to w konsekwencji, że dramat „cholernego" mężczyzny, zdecydowanego na wszystko Harry Morgana wypadł właściwie blado. Więcej nawet, można było z inscenizacji sądzić, że Harry Morgan to nie zmuszony okolicznościami, surowy człowiek, lecz postać wprost ze świata przestępczego. Jednym słowem zamierzenie rozminęło się z realizacją. I to nie w ogóle, ale w punkcie, który zwykliśmy określać adaptacją tekstu.

Coś wręcz przeciwnego trzeba powiedzieć o reżyserii (Ludwik Renée), scenografii (Zaniewscy) i aktorach. Przede wszystkim Jan Świderski: stworzył piękną, wyrazistą sylwetkę Harrego. Była to jedna z najlepszych ról telewizyjnych tego aktora. Również jego partnerka Maria — Hanna Skarżanka dobrze wypadła w swych epizodach. Galeria aktorów była w „Mieć i nie mieć" dość duża. Wymienię więc tutaj jeszcze tylko niektórych: Zofię Mrozowską, Mariusza Dmochowskiego, Aleksandra Dzwonkowskiego... To wykonawcy ciekawszych ról.

Przykład z „Mieć i nie mieć" Hemingway'a jest wymowny, pokazuje bowiem, że tego typu proza, niezręcznie zaadaptowana do potrzeb małego ekranu potrafi rozsadzić ramy konwencji, do której się ją na siłę wciska. Ale wówczas oglądamy audycję zgoła inną niż znane dzieło autora i zamierzone przez adaptatorów widowisko. „Mieć i nie mieć"! Na takie pytanie odpowiem: mieć! Ale inaczej, zgrabniej pomyślane widowiska, którym za kanwę służą wybitne utwory wybitnych pisarzy.

Druga stara sprawa, jeśli można tak powiedzieć, to arkusz poetycki, nadany ostatnio z Poznania. Wypełniły go wiersze p. Jacka Głażewskiego. Nie pisałbym o tej audycji, gdyż nie przyniosła żadnych poetyckich rewelacji, gdyby nie pewne spostrzeżenie. Otóż można by myśleć, że telearkusze poetyckie wyeksploatowały już poznańską niwę poetycką, skoro autorom pierwszych w życiu piętnastu wierszyków, drukowanych po gazetach poświęca się całe audycje. A jednocześnie, jak się orientuję (może nie mam racji!) nie doczekał się podobnej imprezy znany poeta Eugeniusz Morski. Podobnie zresztą jest i z Wojciechem Bąkiem, i z innymi. Jest to zaiste bardzo dziwna polityka „repertuarowa", ale widać ma ona jakieś uzasadnienie, skoro kierownictwo redakcji literackiej tak kurczowo się jej trzyma. Wydaje mi się, że pomijanie, chociażby tylko wskazanych tu autorów, jest dość wymowne i w rezultacie przyczynia się do obniżania poziomu telearkuszy poetyckich. Albowiem częstokroć zapomina się, że o arkuszu poetyckim świadczą także wiersze. Nie tylko praca reżysera, scenografa, aktorów itd. Miejmy nadzieję, że w przyszłości dobór autorów do cyklu telearkuszy poetyckich będzie szczęśliwszy niż to bywało ostatnimi czasy.

STANISŁAW KAMIŃSKI

Toruńska rewelacja

W Rejonowym Przedsiębiorstwie Robót Wodno-Melioracyjnych w Toruniu wykonano wg projektu inż. Kościelskiego pług do kopania rowów melioracyjnych (do drenowań), który w radykalny sposób rozwiąże trudny problem odwadniania i nawadniania pól uprawnych.

Pług ten kopie równiutkie rowy do głębokości 1 m, szerokie u góry 40 cm a na dnie 15 cm. Przy kopaniu pług wyrzuca glebę urodzajną na lewą stronę a podglebie na prawą. Po założeniu rurek drenarskich, specjalne urządzenie, umocowane na ciągniki „Staliniec" używane do pociągu pługa, pozwala na zasypywanie rowów w odwrotnej kolejności (najpierw podglebie, a później gleba urodzajna).

Ma to duże znaczenie dla gospodarki, nie niszczy bowiem pól. Wydajność pługa 10 ha na 8 godzin pracy. Dużą zaletą jest jeszcze to, że może pracować w różnych warunkach terenowych. Dla porównania warto zaznaczyć, że urządzenia tego typu sprowadzane z Holandii i Anglii są bardzo delikatnej konstrukcji i nie mogą być używane na terenach polodowcowych (kamienistych). Ponadto wadą ich jest to, że do uciągu trzeba używać 2 traktorów „Staliniec" a wydajność bez zasypywania rowów wynosi 500 m na 8 godzin, przy czym gleba urodzajna mieszana jest z podglebiem. Koszt jednego importowanego pługa wynosi 230 tys. zł dewizowych, gdy koszt toruńskiego — zaledwie 30 tysięcy zł.

CAF — fot. Gill

Malkontencie, zdejm okulary!

Za czasów Stańczyka, który błaznował królowi Zygmuntowi Staremu i który... pierwszy przeprowadzał badania opinii publicznej (socjolog!), było ponoć najwięcej w Polsce lekarzy. — Każdy napotkany, radził mu jakieś lekarstwo na ból zęba. Teraz, zdaje się, jest inaczej. Tylu lekarzy nie ma. Za to mamy w kraju prawie tylu, ilu jest nas w kraju, „kandydatów" na ministrów, a co najmniej reformatorów, nie brak i malkontentów. Jakich? Nie tak dawno jeden ze znajomych rolników mówił mi o swojej... biedzie, bo go nie stać na kupno... samochodu. Oto tacy u nas w większości malkontenci. Czy wszędzie? Broń Boże!

To malkontenctwo — to nasze narodowe nieszczęście i... szczęście. Z jednej strony pewną część ludzi zniechęca i stawia przed całym społeczeństwem zadania bardzo trudne do wykonania, ale z drugiej strony stanowi to bodziec do podnoszenia efektów, do dociągnięcia i prześcignięcia krajów zachodnich w wielu dziedzinach.

Czy u nas jest źle? Zależy od nastrojów dyskutantów. Potrafimy malować własny kraj w najpiękniejszych kolorach, albo w najczarniejszych. Jakoś nie umiemy patrzeć realnie, obiektywnie, bez różowych i bez czarnych okularów. Najlepiej w takich wypadkach wierzyć liczbom, i to tym z najbliższego rejonu, gdyż można je skonfrontować z tym, co się osobiście widzi, i co było wczoraj i przedwczoraj.

Na przykład weźmy jedną gromadę. Chociażby Pępowo w powiecie gostyńskim. W ciągu ostatnich trzech lat zostało tam zelektryfikowanych 6 wiosek (pozostały tylko 2 na 13!). Radio, względnie głośnik, jest już prawie w każdym domu. Zainstalowano już 9 telewizorów. Po dwa mniej więcej rowery przypada na każde gospodarstwo. Dalej — zakupiono tam w ostatnim czasie 114 motocykli. Jeśli chodzi o budownictwo — oto na 823 zagrody, wybudowano 129 domów jednorodzinnych i 139 budynków gospodarczych. To znaczy, że są tam nowe — co siódmy dom mieszkalny, a co szósty gospodarczy. Największą dynamikę w tej dziedzinie wykazało Pępowo, stanowiące ośrodek administracyjno-handlowy, zdobyło się ono po wojnie, a szczególnie w ostatnim czasie, na 39 domów i 23 budynki gospodarcze. Dawniej wioska ta liczyła zaledwie kilkanaście gospodarstw. Dziś już władze myślą o przydzieleniu nazw nowym jej ulicom. A więc prawie ośrodek miasteczkowy.

Ile przed wojną wszystkich tych, którzy uczyli się w średnich i wyższych szkołach, można było policzyć na palcach u obu rąk, teraz stąd do średnich uczęszcza 74 chłopców i dziewcząt, a na wyższe — 10.

Niedziela dla mieszkańców tej gromady stanowi okazję pokazu mody. Tylko starsze pokolenie pamięta te czasy, kiedy płaszcz służył niejednemu dziecku, drewniaki poszły już w zapomnienie, wyjazd do Gostynia czy Poznania nie stanowi „wyrwy" poważnej w budżecie. To tylko może cieszyć.

Zasługa to niewątpliwie nowego ustroju i pracy samej gromady. Do tej zamożności można było dojść poprzez wysoką produkcję. Jedna wieś Pasierby zebrała w tym roku najmniej, bo tylko 20 q ziarna 4 zbóż z ha, wszystkie inne od 25—28 q. Hodowla tu w pełnym rozwoju. Przeciętnie na 100 ha przypadają 74 sztuki bydła (w Ludwinowie — 102), a trzody chlewnej — 145, (w Pępowie — 205, we wspomnianym Ludwinowie — 195!). Dodać trzeba, że przeważają w gromadzie gospodarstwa średnie (prawie 400) i małe (od 1 do 5 ha — 213), a gleba przeważnie średnia. Ta duża towarowość pozwala na inwestycje gospodarskie i na wyższy poziom życia.

Tyle z jednej gromady. A przecież nie jest ona wyjątkiem. Takich gromad jest więcej. Trzeba tylko zdobyć się na odwagę zdjęcia malkontenckich okularów; trzeba umieć patrzeć i liczyć.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

Więcej takich szpitali

Otrzymaliśmy list od p. K. B. (nazwisko znane redakcji), w którym z uznaniem wyraża się o Szpitalu Rejonowym w Poniecu.

Widać tam wszędzie nadzwyczajną czystość, lśniące parkiety i dobrze urządzone pokoje, a sam personel lekarski i pielęgniarski troskliwie opiekuje się chorymi. Wszystko to wpływa dodatnio na samopoczucie chorych, toteż wypada chyba wyrazić życzenie, aby takich szpitali było w województwie jak najwięcej.

(bl)

Powstańcom w 42 rocznicę

42 rocznicę Powstania Wielkopolskiego społeczeństwo Leszna uczciło akademią. Sala szkoły podstawowej nr 8 nie mogła pomieścić wszystkich tych, którzy chcieli wziąć udział w tej uroczystości. Obok weteranów powstania, więźniów politycznych, partyzantów, przybyli również żołnierze, harcerze i dziatwa szkolna.

Wśród weteranów znalazł się 83-letni **Ludwik Bojer** z Leszna. Za stołem prezydialnym m. in. miejsca zajęli: sekretarz KP PZPR — **Bernard Hybiak**, przewodniczący Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej — **Stefan Majas i Tadeusz Dudziński.** Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — **M. Lisowski.** Z kolei odbyła się dekoracja Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym 16 weteranów powstania.

Ponadto 7 osób otrzymało odznaczenia grunwaldzkie.

Część artystyczną wypełniły udane popisy dzieci szkolnych i zespołu amatorskiego.

Korespondenci piszą

Nowa dzielnica Wągrowca przed kilku dniami otrzymała oświetlenie elektryczne. W 45 domach z tej okazji zapanowała niemała radość. Prócz tego nocne ciemności na tamtejszych 5 ulicach już rozpraszają punkty świetlne.

Wągrowiec jednak na tym nie kończy akcję walki z ciemnościami. Nowe plany Prezydium MRN ujmują punkty jarzeniowe na głównych arteriach. Po realizacji tego planu miasto ma być najjaśniejsze w województwie!

PSS wągrowiecka w tym roku mogłaby uchodzić za nieuprzejmą dla swoich klientów i dostawców. Zrezygnowała bowiem z tradycyjnego wysyłania życzeń noworocznych. Oszczędzone w ten sposób pieniądze przekazała na budowę szkół.

Chyba z tej racji PSS rozgrzeszymy i... pochwalimy.

K. W.

Powiat wrzesiński utrzymał się w czołówce najofiarniejszych na odbudowę Stolicy i Kraju w województwie. Na przykład gromada Sokolniki wykonała blisko 200 procent swojego planu rocznego. Ale i tam nie brak kilku gromad-maruderów (a właściwie skąpiących na ten cel).

Harcerze powiatu wrzesińskiego postanowili zbiórką makulatury i złomu oraz pracą bezinteresowną przyczynić się do budowy Szkoły im. Strajku Dzieci Wrzesińskich. Szkoła-pomnik ma być otwarta już 1 września w ramach „Dni Wrześni".

K. St.

Będą się uczyły szyć

Niedawno Inspektorat Oświaty w Śremie zakupił 7 maszyn do szycia dla szkoły podstawowej w Dolsku, a ostatnio Dyrekcja Śremskich Zakładów Przemysłu Terenowego z powodu zainstalowania maszyn elektrycznych przekazała dla szkół w powiecie 40 nożnych maszyn do szycia w cenie po 500 zł. Już w najbliższym czasie po 10 maszyn otrzymają: szkoły podstawowe nr 2 w Śremie, w Bninie, w Książu. Po 3 maszyny szkoły podstawowe w Dolsku i w Krzyżanowie, a 4 — szkoła podstawowa w Chwałkowie.

Inspektorat Oświaty zakupi w przyszłym roku całkowite wyposażenie do dwóch pracowni robót ręcznych dla chłopców.

Dobrze by było, aby w ślad za Śremem poszły inne zakłady pracy na terenie województwa poznańskiego, przekazując swoje zbędne maszyny dla szkół, a politechnizacja nie będzie problemem. (f)

„Kopernik" dla inwalidów

Spółdzielnia Inwalidów im. Mikołaja Kopernika w Lesznie zawiązała się w połowie stycznia 1950 r. Na liście założycieli znalazło się aż ponad 30 osób, które w niej pracują po dzień dzisiejszy.

Dwa pierwsze lata były bardzo trudne. Borykano się z wieloma trudnościami. Prawie że bez jakichkolwiek finansów uruchamiano i warsztaty pracy i punkty usługowe. Mając zakłady: galanterii metalowej, dziewiarski, krawiecki, szklarnię, ślusarnię, wytwórnię szczotek, warsztat szewski, naprawy rowerów i stolarski — można było zatrudnić 121 osób, w tym 87 proc. inwalidów.

W następnych latach spółdzielnia rozwijała się coraz lepiej, uruchamiała kioski, prowadziła zakład fotograficzny w Osiecznej, szklarnię w Śmiglu, tartaki we Włoszakowicach i w Bukówcu. Te dwie ostatnie placówki przekazała później na rzecz spółdzielni tartacznej w Poznaniu.

Obok współzawodnictwa pracy w spółdzielni rozwijał się ruch racjonalizatorski. 40 członków założyło Klub Techniki i Racjonalizacji. Dobrze wyposażony klub pozwolił na opracowanie i wypróbowanie wielu usprawnień.

„Kopernik" dziś zatrudnia 167 osób (75 proc. inwalidów) w kilkunastu zakładach i punktach usługowych. W ciągu 10 lat dokonał obrotów na sumę ponad 60 milionów zł.

Obecnie przed załogą spółdzielni stoi problem budowy nowych hal produkcyjnych w celu ulokowania wszystkich warsztatów i zakładów pod wspólnym dachem. Zamierzenia te nabiorą kształtu realnego. W latach 1961—1962 pod Zaborowem koło Leszna powstaną kosztem około 6 milionów zł (plany już zatwierdzono) nowoczesne zakłady. Stanowiska pracy będą dostosowane do kalectwa. Przewiduje się tu zwiększenie asortymentów produkcji, co pozwoli na dodatkowe zatrudnienie 130 inwalidów. M. R.

Czy zdążą przed mrozem?

Młodzież, i tylko młodzież, w Pile już rozgląda się za ślizgawkami. Chyba jej życzenia w tym sezonie zostaną zaspokojone.

Jak bowiem dowiadujemy się z kierownictwa Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej, w najbliższym czasie, o ile dopisze mróz, powstaną 3 ślizgawki. Jedna przy ul. Bohaterów Stalingradzkich, gdzie porządkuje się plac, druga w łuku Krynicznej i Okrzei, trzecia ma być urządzona w tak zwanym Kaczym Dołku przy ul. Karola Marksa na dawnych kortach tenisowych, ale na tych dwóch terenach prac wstępnych jeszcze nie widać.

Co będzie, kiedy słupek rtęci spadnie poniżej zera?

K. C.

Co piszą w województwie?

Bardzo ciekawy świąteczny nr **ZIEMI KALISKIEJ** na swoich 16 stronach zawiera bardzo duży wachlarz problemów dotyczących swojego miasta. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł **Mieczysława Lenia** pt. **„Ocena".**

Pisze on:

„Ile kosztuje pietruszka? Takie pytanie zadał mi w trakcie rozmowy dr Pniewski. Później, w wyniku wcale nieskomplikowanych wyliczeń udowodnił, że klient kupujący w eleganckim, nowocześnie urządzonym sklepie ową pietruszkę (termin zresztą umowny; może to być każdy inny towar) zapłacił już wcześniej o wiele więcej za ten towar, partycypując pośrednio w kosztach urządzenia często przesadnie luksusowego sklepu po to jedynie, aby być kulturalnie i należycie obsłużonym.

Nikt nie ma zamiaru negować potrzeby podnoszenia estetyki naszego handlu o ile mieści się to w granicach rozsądku i naszych możliwości, o ile by w tym samym czasie w tym samym stopniu, łożono na cele związane z estetycznym i niezbędnym urządzeniem placówek służby zdrowia. Obecnie bowiem dzieje się tak, że ową pietruszkę kupuje klient w ponad stan urządzonym sklepie. Za kilka dni ten sam człowiek musi czekać w długiej kolejce, stojąc w ciasnym korytarzyku przed gabinetem lekarza w Przychodni Rejonowej. A jak one wyglądają wszyscy wiemy z doświadczenia. Lekarze, pielęgniarki pracują jeszcze często w warunkach, urągających elementarnym pojęciom o higienie, często w nieopalonych pomieszczeniach, ciasnych i nie dysponując często podstawowymi urządzeniami czy narzędziami. Zrobiło się w dziedzinie lecznictwa otwartego w Kaliszu dość dużo — ale nie można chyba nadal tolerować takiego stanu, aby nasz handel, dlatego tylko, że dysponuje dużymi kredytami bawił się w niekończące się remonty i przeróbki, często wcale nie tak konieczne, podczas, gdy w tym samym czasie placówki służby zdrowia czekają już nie na remonty, ale na odpowiednie kredyty na urządzenie nowych niezbędnych dla miasta przychodni i ambulatoriów..."

Dalej czytamy:

„Jednym z najpilniejszych do rozwiązania problemów, zdaniem nie tylko Komisji Zdrowia — (jp.) jest sprawa aptek. Na istniejących w Kaliszu 8 aptek (a więc na jedną aptekę przypada ca 10 tysięcy mieszkańców) dwie likwiduje się ze względu na brak fachowego personelu i zamienia się je na punkty apteczne. Przeciągające się całymi miesiącami remonty aptek (np. na ul. Kanonickiej) są tylko smutnym wybiegiem dla łatania istniejących luk w personelu aptecznym. Brak jest po prostu w Kaliszu magistrów farmacji, którzy mogliby przyjąć kierownictwo aptek..."

W tym samym numerze F. Strzelecki w swoim felietonie **„Pan pogryzł psa"** rozprawia się z „mankamentami" powiatu, a więc z pseudoaktywistami, z lekarzem, który ma za daleko do chorego, karierą blagiera, z manipulacjami „ziemskimi" i z kaliskimi piekarniami. Odważnie, po nazwiskach.

*

GŁOS WOLSZTYŃSKI wychodzący raz na miesiąc z dużym powodzeniem stosuje formy dziennikarskie. Jego świąteczne wydanie objęło duży wachlarz problemów powiatu, nie zaniedbując strony graficznej. Na 12 stronicach dał on 50 zdjęć, a mimo to każdy mieszkaniec (najmłodszy i najstarszy) regionu tamtejszego coś dla siebie znajdzie — i ci, co szukają poważnych informacji i ci co chcą się rozpogodzić. Dodać należy, że omawiany „Głos Wolsztyński" zawiera 16-ty odcinek „Wszystko o Drzymale" — jak zwykle z nieznanymi szerszemu ogółowi fotografiami z życia tego chłopa, który zagroził bezpieczeństwu... Rzeszy!

Obu zespołom redakcyjnym serdeczne życzenia dalszej pracy przyjemnej dla nich a pożyteczne dla swoich czytelników. (jp)

NIEDZIELA w Radio i Telewizji

PROGRAM I

8.15 — „Ze wszystkich stron świata"; 8.35 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56"; 9.20 — Muzyka; 9.30 — Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 — Dla przedszkoli; 10.20 — Muzyka symfoniczna; 10.40 — „Sportowcy wiejscy na start!"; 10.50 — Walce kompoz. pol.; 11 — „Z Nowym Rokiem"; 12.10 — Powtórzenie Orędzia Noworocznego; 12.25 — Popularne utwory skrzypcowe; 12.45 — „Zielony Magazyn"; 13 — „Byłem aktorem" — fragment opow. K. Foedina; 13.30 — Gra Polska Kapela; 14.09 — R. Maciejewski: 4 utwory na 2 fortepiany wyk. kompozytora i J. Lefelda; 14.30 — „W Jezioranach"; 15 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim"; 15.30 — Taniec i piosenka; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynar.; 16.20 — „Pożytywka", wodewil L. Stefańskiego; 17.20 — „Przeżyjmy to jeszcze raz"; 18 — Rewia słynnych orkiestr tanecznych; 19 — Sport; 19.05 — Arie operowe; 19.30 — Gra Orkiestra Tan. PR; 20 — „Kalejdoskop Anno 1960"; 20.40 — „Matysiakowie"; 21.10 — Zgaduj — Zgadula; 23.20 — Orkiestra taneczna;

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.10;

PROGRAM II (Poznań)

8 — Przemówienie noworoczne przewodn. Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie; 8.05 — Aud. rozrywkowa dla wsi; 8.45 — „Radioproblemy"; 9 — „Kotylion" — fragm. pow. J. Putramenta; 9.30 — Polska muzyka; 10.20 — Poznański koncert życzeń; 11 — „Klucz" — jednoaktówka; 11.20 — Polska muzyka ludowa; 12.10 — Powtórzenie Orędzia Noworocznego; 12.25 — Stanisław Moniuszko: Verbum nobile; 13.38 — Muzyka rozrywkowa; 13.50 — Koncert życzeń; 15 — Słuchowisko dla dzieci; 15.50 — „Kujawski wieniec"; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Audycja aktualna; 17.15 — Piosenki dziecięce; 17.24 — Komunikat PGL „Łuczniczka"; 17.25 — Wyniki losowania 190 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki"; 17.27 — Koncert estradowy; 18 — „Ładna historia"; 19.30 — Koncert estradowy muzyki rozr. i tanecznej; 20.36 — Rewia piosenek; 21.16 — Wiadomości sportowe; 21.20 — Teatr Współczesny; 22.05 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 — Przegląd sportowy; 22.35 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50;

TELEWIZJA:

POZNAŃ

10.55 — Koncert symfoniczny — w progr. IX Symfonii Beethovena (Lipsk); 12.15 — Przerwa; 14 — Noworoczna biesiada (Łódź); 15.30 — Film: „W krainie Disney'a" (lok.); 16.20 — Wyniki „Koziołków" (lok.); 16.25 — Film krótkometraż. (lok.); 16.35 — Program dla dzieci (Warszawa); 17.40 — Nadprogram Kabaretu Starszych Panów (W-wa); 18.30 — Teleturniej: — „Czytamy Fredrę" (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20.15 — Program filmowy — „Wspomnienie o gwiazdach" (W-wa); 20.45 — Film fabul. prod. radzieckiej: „Niewysłany list" (lok.); 22.15 — Estrada poetycka — „Piosenki Berangera" (W-wa);

KATOWICE

13 — Jubileuszowy 100 program dla dzieci z udziałem Wujcia Adasia i Kajtusia; 16 — Film z serii „Disneyland"; 20.35 — „Nasze piosenki"; 20.45 — Film fabularny.

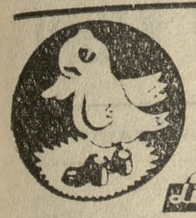

Buwi

luksusowy krem do obuwia

PIELĘGNUJE OBUWIE — NADAJE LUSTRZANY POŁYSK

Rozprowadza „ARGED", do nabycia w sklepach branżowych M. H. D. i w Kioskach „Ruchu".

K8591

Sprzedamy PLATFORMĘ

nośności 2.000 kg, nową, jednokonną na kołach gumowych.

Platformę obejrzeć można codziennie w godzinach urzędowych w naszej Spółdzielni. Ofert oczekujemy do dnia 31 grudnia 1960 r. Sprzedamy platformę najwięcej dającemu.

Spółdzielnia Pracy Remontowo - Konserwacyjna „ZAGRODA" w Ostrzeszowie, ulica Powst. Wielkopolskich 15a.

K10067

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego zatrudnią **Rejonowe Zakłady Zbożowe „PZZ" we Wrześni.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu we Wrześni, ul. Obrońców Stalingradu 1, telefon 211. K8744

1 technika mechanika oraz **1 starszego księgowego** na stanowisko **kosztowca** zatrudni od 1 stycznia 1961 r. **Kościańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Kościanie.** Wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty z życiorysami należy przesłać pod w. w. adresem. K8869

Głównego księgowego przyjmie zaraz **Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Obornikach Wlkp.** Warunki do omówienia na miejscu. K10079

Przedsiębiorstwo Tuczu Przemysłowego Zwierząt Rzeźnych w Poznaniu, ul. Palacza 146 B — zatrudni zaraz **kierownika tuczarni** trzody chlewnej w Koziegłowach k. Poznania. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie rolnicze oraz praktyka; **starszego księgowego** dla tuczarni trzody chlewnej w Szklarni koło Wronek. Wymagana znajomość księgowości rejestrowej. Mieszkanie zapewnione. Oferty kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. 17906g

Inżyniera w zakresie prefabrykacji na stanowisko głównego inżyniera; **inżyniera** wzgl. **technika prefabrykacji** na stanowisko kierownika produkcji oraz na inspektorów produkcji; **ekonomistę** do Działu Zbytu; **magazynierów: maszynistkę** kwalifikowaną oraz **kandydatów** do Straży Przemysłowej — przyjmiemy zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr przy **Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1.** K9074

Praca

Potrzebna gosposia samodzielna uczciwa. Wiadomość: Dzierżyńskiego 349 (Apteka), telefon 535-80. 18048g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18049g.

Fryzjerka potrzebna. Stanisław Winter, Rogoźno, Poznańska 13, Zakład Fryzjerski. 18062g

Sprzedaż

Sprzedam samochód osobowy rocznik 1950, cena 22.000 zł. Stanicki, Zbąszyn, ulica 17 Stycznia 85(pow. Nowy Tomyśl. 18047g

Czwartkowe Targi Samochodowe najlepszą formą kupna — sprzedaży używanych pojazdów. Autoinformator, Poznań, Obornicka 17. 17636g

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17, telefon 442-89. 8162g

Sprzedam magiel. Środa Wlkp., ulica 20 Października 21. 18068g

Smoking jak nowy, na wyższą tęgą figurę sprzedam. Informacje: Dzierżyńskiego 1, „Ruch". 18069g

Sprzedam 80 kg cebuli wolskiej, cena do uzgodnienia. Edmund Karczewski, Wągrowiec, ulica Przemysłowa 8a. 18075g

150 niosek jednorocznych leghorn, cena 60 zł. Waligóra, Rosnówko, pow poznański. 18081g

Sprzedam kompletne obicie szczotek do greplarni F. Radoła, Poznań, Śródka 2 m. 4. 18092g

Sprzedam maszynę do szycia 1.300 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 18126g

Lokale

Zamienię komfortową kawalerkę na 2 pokoje z kuchnią również w nowym bloku, warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18040g.

Przyjmę panów na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18043g.

Pokój wolny dla spokojnej pracującej pani poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18054g.

Półtora pokoju, kuchnia, łazienka w Poznaniu zamienię na podobne w Pleszewie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18055g.

Nieruchomości

Dom z wolnym mieszkaniem w Gostyniu sprzedam. Antoni Woźny, Piaski, powiat Gostyń. 26201p

Kupię domek z ogrodem lub małe gospodarstwo w dobrej okolicy (szkoła, kościół). Może być z dożywociem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17987g.

Sprzedam działkę zadrzewioną 2000 m², zabudowaniami odpowiednie na hodowlę kur, domkiem mieszkalnym i rozpoczętą budowa willi jednorodzinnej, przedmieście Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17997g.

Sprzedam w Junikowie, przy ulicy Jawornickiej, działkę sadowniczo - ogrodniczą o pow. 2500 m² z prawem natychmiastowej zabudowy (luźnej). Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18007g.

Posiadłość podmiejska prywatna, rolna, 15 ha, budynki, inwentarze dobre, całość nadaje się także na ogrodnictwo sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18011g.

Kupię 2 ha ziemi nad rzeką, jeziorem w miejscu dogodnym do zainstalowania silnika wodnego względnie z gotowym urządzeniem koła wodnego — turbiny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18025g.

Zguby

Przed świętami w okolicy Kantaka i Czerwonej Armii zgubiono pęk kluczy. Łaskawy znalazca złoży zgubę w warzywniczym sklepie na Kantaka. 18107g

Zgubiono legitymację szkolną nr 229/L/60 Włodzimierz Kucharski, Leszno Wlkp. 26202p

Różne

Oddam w dzierżawę teren z urządzeniem nieograniczoną ilością surowca do wyrobów metalowych względnie przyjmę wspólnika (możliwość eksploatacji kruszywa). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17984g.

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Chełmońskiego 10. 18105g

Posiadam uprawnienia na bieliźniarstwo oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18021g.

Matrymonialne

Kawaler przystojny, lat 41, bez nałogów, pozna zgrabną panią, posiadającą małe gospodarstwo wiek obojętny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17971g.

Pani samodzielna, niezależna, z mieszkaniem i gotówką pozna pana do lat 59 Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17990g.

Wdowa rencistka, po 50, szuka męża najchętniej kolejarza z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18066g.

Poznam kulturalną panią do lat 45 w celu matrymonialnym Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18097g.

Na Nowy Rok

zaproś do siebie Fortunę — wybierając szczęśliwy LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

K8660

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH" W POZNANIU

z okazji

NOWEGO ROKU

wyraża podziękowanie wszystkim pracownikom i sprzedawcom za wkład pracy nad realizacją trudnych zadań planowych — wszystkim Komitetom PZPR i Prezydiom Rad Narodowych oraz Organizacjom Społecznym i Gospodarczym za socjalistyczną współpracę — oraz składa życzenia

DALSZEJ OWOCNEJ WSPÓŁPRACY, POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM W NOWYM 1961 ROKU

NAJLEPSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE

składa również wszystkim KLIENTOM, DOSTAWCOM I WYKONAWCOM

DYREKCJA, P. O. P. i RADA ZAKŁADOWA PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH" W POZNANIU

K10074

WSZYSTKIM KLIENTOM

Szczęśliwego Nowego Roku

ŻYCZY

BRANŻOWY SKLEP BAWEŁNY „SORENTO" W POZNANIU, ulica Głogowska nr 18

administrowany przez

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO im. „ST. DUBOIS" — ŁÓDŹ

W roku 1961 najmodniejsze będą praktyczne i tanie tkaniny bawełniane i wełnopodobne!

K9084

NAJLEPSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE

wszystkim Dostawcom mleka i P. T. Klientom

składa

RADA NADZORCZA I ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W POZNANIU, ulica Kolejowa 57

K10102

Przed udaniem się

na wieczór Sylwestrowy

nie zapomnij złożyć

KUPONU

TOTO-LOTKA

TOTALIZATOR SPORTOWY

w kolekturach, które czynne są w Poznaniu

do godz. 18⁰⁰

K10087

DYREKCJA i RADA ROBOTNICZA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW PRODUKCJI BETONÓW

„POZBET"

W POZNANIU

z okazji

Nowego Roku 1961

SKŁADA

władzom, urzędom, organizacjom politycznym i społecznym, instytucjom, pracownikom budownictwa oraz wszystkim swoim dostawcom i odbiorcom

ŻYCZENIA

DALSZEJ WYDATNEJ I POMYŚLNEJ PRACY ORAZ POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM.

K10110

Spłowiałą i wyszarzałą garderobę „EKSPRESEM" odświeżą przez farbowanie

NA KOLORY: ZIELONY, MODRAK, GRANAT, CZARNY, CZERWONY, BORDO, BRĄZ (z wyjątkiem prochowców i skafandrów)

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu

PUNKTY USŁUGOWE:

DZIERŻYŃSKIEGO 25, WIELKA 25, GARBARY 33, CZERWONEJ ARMII 39, GŁOGOWSKA 16, GŁOGOWSKA 60, DĄBROWSKIEGO 57, GŁOGOWSKA 18, GRUNWALDZKA 62, DZIERŻYŃSKIEGO 3, STAROŁĘCKA 34/36, GŁOGOWSKA 188a, PLAC MŁODEJ GWARDII 4d, DĄBROWSKIEGO 4, OPOLSKA 38

K10105

Przetargi — Komunikaty

Spółdzielnia Pracy „Silnik" w Poznaniu, Stary Rynek 44, zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do wzięcia udziału w **przetargu** na:

a) **obróbkę cieplno-chemiczną (cyjanowanie);**

b) **piaskowanie blach Φ do 300 mm, grubość 1,75 do 3,0 mm.**

Szczegółowych informacji odnośnie jakości i ilości udzieli kierownik Oddziału, ulica Garbary 43 — telefon 525-33. Oferty uprasza się składać w zalakowanych kopertach do dnia 15 stycznia 1961 r. w Zarządzie Spółdzielni, Poznań, Stary Rynek 44. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. I. 1961 r., o godz. 12. Spółdzielnia zastrzega sobie dobrowolny wybór oferenta. K10064

†

Dnia 28 grudnia br. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i stryj, przeżywszy 48 lat, śp.

Ludwik Kowalski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godz. 11 w Maniewie.

W nieutulonym smutku

ŻONA

18270g

†

Dnia 29 grudnia 1960 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, babka i prababka, śp.

Antonina Rurek

z domu Studzińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 stycznia 1961 r., o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

18240g

†

Dnia 28 grudnia 1960 r. zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 77, moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

Agnieszka Lewandowska

z domu Pietrusiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11 w Lubiniu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MĄŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I WNUKI

Poznań, Lubin. 18211g

†

Dnia 29 grudnia 1960 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 88, śp.

Jadwiga Ratajczak

z domu Kaliszan

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 stycznia 1961 r., o godzinie 11 z kaplicy na cmentarzu jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Staszica 22. 18237g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża i kochanego ojczulka, śp.

Leona Piątkowskiego

odprawiona zostanie msza św. z wigiliami w kościele dolnym Św. Michała, dnia 3 stycznia 1961 r., o godzinie 8.

O tym zawiadamia Krewnych i Znajomych

ŻONA Z SYNKIEM

18080g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Pracownikom i Wychowankom Państwowego Zakładu Dzieci Głuchych w Poznaniu, Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

Agnieszki Koniecznej

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

RODZINA

17918g

„GŁOS WIELKOPOLSKI". Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa", Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego": miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150,— zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch", urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3 — telefon 444-59. L-6

Wygrane w „Koziołkach"

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki", które odbyło się w dniu 28 grudnia 1960 roku o godz. 16 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w miesiącu grudniu, jak następuje (w kolejności podajemy numer kolektury, numer banderoli, nagrodę rzeczową, imię i nazwisko oraz adres wygrywającego):

100 — 32328/III — SAMOCHÓD OSOBOWY „SYRENA" — Ignacy Morkowski, Poznań, Dąbrowskiego 96/2; 25 — 2916/III — Motocykl WFM — Maria Idziak, Poznań, ul. Szkolna 8—12, Szpital; 272 — 1554/III — Motocykl WFM — M. Popek, Witkowo, Rynek 10; 269 — 2955/III — Motocykl WFM — J. Kozubiński, Jelitowo; 234 — 78511 — Motocykl WFM — Fr. Łukaszewski, Skoraszewice; 64 — 14157/ab. — Talon wartości 2.000 zł — W. Jakubowska, Poznań 8; 83 — 24016/III — Talon wartości 2.000 zł — N. N. Poznań, Mylna 36/2; 46 — 312790 — Talon wartości 2.000 zł — E. Borucka, Poznań, Dzierżyńskiego 151; 157 — 10298/III — Talon wartości 2.000 zł — M. Borkowiec, Jaroszewo, pow. Wągrowiec; 214 — 14352 — Talon wartości 2.000 zł — J. Waliński, Głuchowo; 14 — 36167/III — Talon wartości 1.500 zł — J. Begier, Poznań, Łąkowa 16; 351 — 5104/III — Talon wartości 1.500 zł — M. Pawlak, Poznań, Ostrowska 35/7; 35 — 36987 — Talon wartości 1.500 zł — K. Barłóg, Poznań, Nowe Zagórze blok 4/8; 259 — 33988/III — Talon wartości 1.500 zł — Z. Frankowski; 321 — 1489/III — Talon wartości 1.500 zł — B. Chędziński, Tarnówko, poczta Boruszyn; 192 — 4723/III — Talon wartości 1.500 zł — J. Napierała, Otorowo; 308 — 1380/III — Talon wartości 1.500 zł — Fr. Adamczak, Kaszczor, pow. Wolsztyn; 293 — 13312 — Talon wartości 1.500 zł — St. Kiszka, Mrowino, pow. Poznań; 310 — 5212 — Talon wartości 1.500 zł — J. Olszewski, Rostarzewo, ul. Wolsztyńska; 353 — 395/III — Talon wartości 1.000 zł — F. Kwiatkowski, Przeźmirów, pow. Poznań; 43 — 4308/III — Talon wartości 1.000 zł — St. Sulikowski, Poznań 24, J. W. 1524; 44 — 171046 — Talon wartości 1.000 zł — N. N.; 6 — 106942 — Talon wartości 1.000 zł — J. Bartkowiak, Poznań, Engla 19; 13 — 133862 — Talon wartości 1.000 zł — Wł. Małecki, Poznań, 23 Lutego 25/10; 30 — 132813 — Talon wartości 1.000 zł — Wł. Kamiński, Poznań, Śródka 1/5; 354 — 1593 — Talon wartości 1.000 zł — P. Sieradzka, Poznań, Kasprzaka 53/44; 357 — 43 — Talon wartości 1.000 zł — H. Drojerczak, Szczepankowo, Stawnicka; 216 — 27692/III — Talon wartości 1.000 zł — A. Pusiak, Kościan; 120 — 35242/ab. — Talon wartości 1.000 zł — K. Sobolski, Środa, Walki Młodych 2; 136 — 29857 — Talon wartości 1.000 zł — J. Sobański, Sompolno; 182 — 159660 — Talon wartości 1.000 zł — A. Stefański, Runowo, pow. Trzcianka; 204 — 209745 — Talon wartości 1.000 zł — M. Simińska, Grodzisk, Żydowska 2; 236 — 74951 — Talon wartości 1.000 zł — T. Kuligowski, Gierłachowo nr 5; 91 — 35750/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Vogt, Poznań, Staszica 14/13; 78 — 34825/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — N. N.; 18 — 76715/III — Premia pieniężna 1.000 zł — St. Maciejewski, Poznań, Długa 11/7; 10 — 32453/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — B. Fawlarczyk, Poznań, Grochowe Łąki 6/12; 97 — 38605/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — L. Cichońska, Poznań, Kassyusza 14/5; 49 — 17340/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — Zdz. Pośpieszyński, Poznań, Gw. Ludowej 13/20; 352 — 2001/III — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Utrojczak, Poznań, Strzelecka 29/2; 27 — 12594/III — Premia pieniężna 1.000 zł — H. Pawlak, Poznań, Sokoła 23/13; 60 — 23639/III — Premia pieniężna 1.000 zł — F. Jóźwiak, Poznań, Przemysłowa 51; 82 — 7653/III — Premia pieniężna 1.000 zł — Wł. Wasiak, Dopiewo, Młyńska 20; 23 — 63249/III — Premia pieniężna 1.000 zł — W. Roch, Poznań, Ściegiennego 32/3; 94 — 68034/III — Premia pieniężna 1.000 zł — Wyrzykiewicz, N. N.; 21 — 53677/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — M. Szwetkowska, Poznań, Wrocławska 23/15; 2 — 31200/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Lang, Luboń 1, Świerczewskiego nr 4; 101 — 25917/III — Premia pieniężna 1.000 zł — Br. Wilk, Poznań, Szamarzewskiego 36/9; 20 — 33392/III — Premia pieniężna 1.000 zł — St. Szczepaniak, Poznań, Młyńska 5/1; 93 — 27739/III — Premia pieniężna 1.000 zł — W. Zydel, Poznań, Opalenicka 66/8; 51 — 63403 — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Smurowa, Poznań, Saperska 57/3; 22 — 96300 — Premia pieniężna 1.000 zł — Fr. Tomaszewska, Poznań, Rybaki 21/5; 29 — 57341 — Premia pieniężna 1.000 zł — U. Okupniak, Poznań Ostrowska 164/4; 42 — 45183 — Premia pieniężna 1.000 zł — K. Osuch, Poznań; 104 — 12697 — Premia pieniężna 1.000 zł — M. Winda, Poznań, Rynek Łazarski 3/4; 99 — 75019 — Premia pieniężna 1.000 zł — A. Kinic, Poznań, Zbąszyńska; 282 — 3901/III — Premia pieniężna 1.000 zł — E. Małuwna, Bolewice, pow. Nowy Tomyśl; 266 — 10998/III — Premia pieniężna 1.000 zł — F. Frąckowiak, B. Korsy, Pniewy; 279 — 9000/III — Premia pieniężna 1.000 zł — F. Rembacz, Luboń 3, Kopernika 17; 133 — 4438/III — Premia pieniężna 1.000 zł — R. Fronczak, Łomów, poczta Zagórów, pow. Słupca;346 — 3311/III — Premia pieniężna 1.000 zł — A. Kazińska, Leszno, Jagiellońska 1; 108 — 3093/III — Premia pieniężna 1.000 zł — W. Filoda, Ludomy, pow. Oborniki; 257 — 9095/III — Premia pieniężna 1.000 zł — K. Różański, pow. Ostrów; 288 — 6003/III — Premia pieniężna 1.000 zł — I. Pachowska, Golina n. Wartą, Słowackiego 20; 290 — 3080/III — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Ostrowski, Albertów, pocz. Kępno; 280 — 486/ab. — Premia pieniężna 1.008 zł — T. Nieborak, Borysławiec, poczta Błaszki; 253 — 13558/III — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Makowiak, Dobrzyca; 296 — 2295/III — Premia pieniężna 1.000 zł — A. Jezierski, Koło, Mickiewicza 21; 107 — 16392/III — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Ćwiek, Ostrów Wlkp., Krotoszyńska 55; 123 — 59858/III — Premia pieniężna 1.000 zł — N. N. Jan Woźniak; 110 — 32896/III — Premia pieniężna 1.000 zł — Z. Prusinkiewicz, Ostrzeszów, Powst. Wlkp. 33; 109 — 35927/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł ; 291 — 7020/III — Premia pieniężna 1.000 zł — W. Janowiak, Twardów, poczta Kotlin; 212 — 4557/III — Premia pieniężna 1.000 zł — M. Nawrot, Grzebienisko; 250 — 21908/ab. — Premia pieniężna 1.000 zł — E. Guzikowski, Krotoszyn, Wieś; 106 — 374118 — Premia pieniężna 1.000 zł — St. Zarzycki, Ostrów, Kaliny 85; 225 — 90085 — Premia pieniężna 1.000 zł — A. Orzełek, Łódź k. Stęszewa, pow. Poznań; 172 — 136605 — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Zawisza, pow. Wągrowiec; 146 — 10724 — Premia pieniężna 1.000 zł — W. Robak, Prudzew; 260 — 109245 — Premia pieniężna 1.000 zł — Jan Majda, Luboń, Cmentarna 12; 289 — 18362 — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Mikołajczak, Gołuchowo, pow Pleszew; 252 — 30003 — Premia pieniężna 1.000 zł — J. Kaczmarek, Perzyce 12; 230 — 227940 — Premia pieniężna 1.000 zł — M. Stanisławiak, Wieszczyczyn 12; 43 — 17341/ab. — Premia 500 zł — St. Cebulski, Poznań, Towarowa 19/2; 259 — 24086/ab. — Premia 500 zł — T. Tomczak, Luboń 4; Dzierżyńskiego 114; 364 — 39311/ab. — Premia 500 zł — F. Dziel, Gniezno, 22 Lipca 43/20; 74 — 27743/ab. — Premia 500 zł — J. Mierzgalski, Poznań 34, Głogowska 97/6; 237 — 24266/ab. — Premia 500 zł — H. Marcinkowska, Rawicz, Marchlewskiego 5; 39 — 9854/ab. — Premia 500 zł — W. Zaporowski, Poznań, Warszawska, działki, Wolnośc 182; 46 — 37536/ab. — Premia 500 zł — J. Nowak, Poznań, Dąbrówki 13/12; 117 — 22175/ab. — Premia 500 zł — St. Wąsik, Kalisz, Górnośląska 35/14; 86 — 13543/ab. — Premia 500 zł — K. Ogór, Buk, Rynek 12; 344 — 29911/ab. — Premia 500 zł — T. Kokwicz, Gniezno, Świętokrzyska nr 13.

Właściciele kuponów z wyżej wymienionymi numerami banderol zgłoszą się po odbiór nagród w dniu 3 stycznia 1961 roku o godzinie 11 w Dyrekcji PGL „Koziołki" — Poznań, Nowy Ratusz, pokój 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

POZNAJ POZNAŃ

Katedra

Ze Starego Rynku przenieśmy się teraz na prawy brzeg Warty, ściślej określając — na Ostrów Tumski, leżący między martwą odnogą rzeki, a Cybiną.

Ten teren był właśnie kolebką Poznania, tu znajdował się pierwszy, warowny gród książęcy wybudowany u schyłku X w. Mniej więcej około roku 968 stanął na Ostrowiu Tumskim pierwszy w Polsce kościół katedralny. Była to mała świątynia zbudowana z kamienia. Dopiero w XI w., za Bolesława Śmiałego (1058—79), pobudowano na tym samym miejscu kościół romański, a w połowie XIII w. rozpoczęto w Katedrze prace zmierzające do przebudowy jej na budowlę gotycką. Na przestrzeni wieków Katedrę wielokrotnie przebudowywano, zachowując jednak jej zasadniczy plan. Niektóre z 12 kaplic, otaczających wieńcem cały kościół pochodzą z okresu baroku.

W okresie okupacji hitlerowskiej Niemcy zamienili Katedrę na magazyn i obrabowali ją ze wszystkich zabytków. Mimo z „naukową" dokładnością przeprowadzonego rabunku ocalały pomniki pierwszych królów polskich oraz dzieła takich mistrzów, jak Hieronim Canavesi i Jan Michałowicz z Urzędowa (XVI w.). Zaginęły, niestety bezpowrotnie, cenne płyty spiżowe z nagrobków, pochodzące z XV i XVI w.

Działania wojenne w 1945 r. doprowadziły m. in. do spalenia Katedry. Zniszczone fragmenty murów odsłoniły równocześnie zarysy dawnej, gotyckiej budowli. W tym też stylu odbudowano nawę główną i boczne, pozostawiając jednakże barokowy styl kaplic. Zachowano barokowe hełmy wież głównych i wieżyczek wschodnich. W czasie odbudowy odkryto na pewnej głębokości pod posadzką nawy głównej fragmenty starej Katedry romańskiej oraz resztki babtysterium, pochodzącego z X w. Zabytki te zostały zabezpieczone metodą petryfikacji gruntu (umacnianie poprzez wstrzykiwanie betonu), zbudowano nad nimi betonowy strop i obecnie cała krypta stanowi miejsce odwiedzin licznych wycieczek zwiedzających Katedrę.

Odbudowę gotyckiej budowli prowadzono według projektów inż. Fr. Morawskiego. Prace trwały od 1945—56 roku. Barokowe kaplice odnawiali: prof. Hoppen z Torunia, prof. Wojciechowski z Krakowa i prof. Oźmin z Poznania.

Najliczniej odwiedzana przez wycieczki jest Złota Kaplica (tzw. królewska), wybudowana w 1840 r. według projektu włoskiego architekta Francesco Lanci (1779 do 1875). Styl bizantyjski. Nazwa pochodzi od bogatych złoceń ścian i kopuły. Mozaikową posadzkę wykonał D. Cristofoli, również Włoch, razem z Salandrim. Wreszcie — Ch. Rauch, rzeźbiarz niemiecki (1777—1857) wykonał pomniki Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Grobowiec królów zrekonstruował art. rzeźbiarz O. Sosnowski. W okresie odbudowy Katedry kaplicę zrekonstruował art. mal. Jagielski.

6

— — — — Tu odciąć! — — — — — — — — — — — — —

SPORT

Najlepsi w Poznańskiem i w kraju

Dziesięciu pięściarzy naszego okręgu na liście ogólnokrajowej

Poznański Okręgowy Związek Bokserski ogłosił listę 10 najlepszych pięściarzy w poszczególnych wagach, a trener państwowy Feliks Stamm i red. Jerzy Zmarzlik na łamach „Przeglądu Sportowego" podobną listę najlepszych w kraju. Poniżej publikujemy obydwie listy:

NAJLEPSI W POZNAŃSKIEM

WAGA MUSZA: 1) Pluciński Olimpia, 2) Litke Budowlani, 3) Jankowski Warta, 4) Hetmański Polonia Leszno, 5) Jankowski Grunwald, 6) Rembowski Prosna, 7) Dąbek Ostrovia, 8) L. Wojciechowski Ostrovia, 9) S. Bugzel Astra, 10) Fąs Polonia Poznań.

WAGA KOGUCIA: 1) Galusik Prosna, 2) Staniszewski Polonia Poznań, 3) Kaczmarek Warta, 4) Węglowski Grunwald, 5) Gruszczyński Grunwald, 6) Rozmiarek Warta, 7) Dzierżewski Olimpia, 8) W. Robiński Polonia Poznań, 9) J. Bugzel Astra, 10) Krzyżański Górnik.

WAGA PIÓRKOWA: 1) Kałużny Budowlani, 2) Stylo Warta, 3) W. Król Grunwald, 4) Mielcarek Olimpia, 5) Kaszuba Ostrovia, 6) Izydorczyk Budowlani, 7) Marciniak Prosna, 8) Bieg Budowlani, 9) Sodkiewicz Polonia Poznań, 10) Pałaszkiewicz Warta.

WAGA LEKKA: 1) G. Król Grunwald, 2) Cozaś Prosna, 3) Mocek Budowlani, 4) Kinel Górnik, 5) Mądraszkiewicz Warta, 6) Niemojewski Budowlani, 7) Jankowski Polonia Poznań, 8) Guzenda Olimpia, 9) Z. Król Astra, 10) Czajkowski Polonia Poznań.

WAGA LEKKOPÓŁŚREDNIA: 1) Sobolewski Prosna, 2) Konieczny Warta, 3) Wachowiak Polonia Poznań, 4) Nitzke Grunwald, 5) Siestacz Budowlani, 6) Kubiak Budowlani, 7) Kozłowski Grunwald, 8) Czechowski Polonia Poznań, 9) Ciszak Budowlani, 10) Ciesielski Polonia Leszno.

WAGA PÓŁŚREDNIA: 1) R. Jakubowski Grunwald, 2) Obała Prosna, 3) Koszałkowski Prosna, 4) J. Walczak Ostrovia, 5) Wiśniewski Budowlani, 6) Smolarek Warta, 7) Słomiński Budowlani, 8) K. Golik Polonia Leszno, 9) Kolczyński Górnik, 10) Mieszała Olimpia.

WAGA LEKKOŚREDNIA: 1) Kaczmarek Budowlani, 2) Popiołek Warta, 3) Siodła Budowlani, 4) Stawowy Grunwald, 5) Szafrański Budowlani, 6) Rybak Olimpia, 7) Kotecki Warta, 8) Łuszczewski Polonia Poznań, 9) Zborowski Górnik, 10) Krzyżaniak Zjednoczeni.

WAGA ŚREDNIA: 1) Wasilewski Prosna, 2) Kubasik Warta, 3) Trąbka Budowlani, 4) Wł. Jakubowski Grunwald, 5) Szymkowiak Budowlani, 6) Borowiak Warta, 7) Drewniak Olimpia, 8) Zgoła Olimpia, 9) Jaśkowiak Warta, 10) Ernst Olimpia Koło.

WAGA PÓŁCIĘŻKA: 1) Dudzik Budowlani, 2) Strzembkowski Prosna, 3) Perzewski Budowlani, 4) Markowski Polonia Leszno, 5) Doktor Ostrovia, 6) Mizerski Budowlani, 7) Koralewski Zjednoczeni, 8) Dolniak Polonia Poznań, 9) Duk Budowlani, 10) Kaczmarek Grunwald.

WAGA CIĘŻKA: 1) Wituchowski Budowlani, 2) Baran Prosna, 3) Buszka Olimpia, 4) Krzyżański Grunwald, 5) Drews Polonia Poznań, 6) Ochliński Warta, 7) Kociemba Ostrovia 8) Wegner Warta, 9) Judkowiak Budowlani, 10) Chalecki Górnik.

NAJLEPSI W KRAJU

WAGA MUSZA: 1) Z. Olech Wrocław, 2. Romaniszyn Rzeszów, 3) Hofman Zielona Góra, 4) Brodowiak Katowice, 5) Rosik Bydgoszcz, 6) Szlink Wrocław,, 7) Gamus Łódź, 8) Wysocki Łódź, 9. Głuszek Warszawa, 10) A. Sokołowski Katowice.

WAGA KOGUCIA. 1) Bendig Gdańsk, 2) Rzeźnikiewicz Warszawa, 3) Milczarek Wrocław, 4) Dzienis Białystok, 5) Przyłucki Rzeszów, 6) Żurakowski Kraków, 7) Galusik Poznań, 8) Sielczak Szczecin, 9) Syska Kielce, 10) Bielecki Gdańsk.

WAGA PIÓRKOWA: 1) Adamski Bydgoszcz, 2) Gutman Katowice, 3) Kulesza Gdańsk, 4) Dąsal Wrocław, 5) Kamiński Warszawa, 6) Zawadzki Bydgoszcz, 7) Czapko Warszawa, 8) Kałużny Poznań, 9) Pietrykowski Zielona Góra, 10) Drucis Gdańsk.

WAGA LEKKA: 1) Paździor Kielce, 2) Grudzień Warszawa, 3) Trzepieciński Kielce, 4) Rybski Bydgoszcz, 5) Żuk Kraków, 6) Wrzesiński Łódź, 7) Sudoł Wrocław, 8) Szado Rzeszów, 9) Synak Gdańsk, 10) Horodecki Łódź.

WAGA LEKKOPÓŁŚREDNIA: 1) Kasprzyk Katowice, 2) Kulej Warszawa, 3) H. Wojciechowski Gdańsk, 4) Szczepański Warszawa, 5) Kaim Kraków, 6) Klobuca Katowice, 7) Sobolewski Poznań, 8) Wielgosz Gdańsk, 9) Kiedrowski Bydgoszcz, 10) Konarzewski Rzeszów.

WAGA PÓŁŚREDNIA: 1) Drogosz Kielce, 2) Polak Katowice, 3) Mazurek Warszawa, 4) Ochman Kraków, 5) Obała Poznań, 6) Mrówka Wrocław, 7) R. Jakubowski Poznań, 8) Borejsza Gdańsk, 9) Chmielecki Łódź, 10) Siodła Poznań.

WAGA LEKKOŚREDNIA: 1) H. Dampc Gdańsk, 2) H. Kućmierz Katowice, 3) Misiak Rzeszów, 4) J. Piński Szczecin, 5) Olinger Kraków, 6) Ulmer Warszawa, 7) J. Knut Gdańsk, 8) Bartosiewicz Olsztyn, 9) Bauerek Gdańsk, 10) Woźnica Katowice.

WAGA ŚREDNIA: 1) Walasek Warszawa, 2) Słowakiewicz Kraków, 3) F. Dampc Warszawa, 4) Raginia Szczecin, 5) Kosowicz Katowice, 6) Chąchira Gdańsk, 7) Wasilewski Poznań, 8) Małolepszy Wrocław, 9) Maciukiewicz Bydgoszcz, 10) Kamyk Katowice.

WAGA PÓŁCIĘŻKA: 1) Pietrzykowski Katowice, 2) Kubacki Łódź, 3) Józefowicz Łódź, 4) Michalak Kielce, 5) Korolewicz Gdańsk, 6) Strzembkowski Poznań, 7. Pilewski Bydgoszcz, 8) Perzewski Poznań, 9) Lewandowski Gdańsk, 10) K. Biel Kraków.

WAGA CIĘŻKA: 1) Jędrzejewski Katowice, 2) Gugniewicz Gdańsk, 3) Branicki Warszawa, 4) Uczyński Bydgoszcz, 5) Kwiatkowski Rzeszów 6) Rytel Gdańsk, 7) Finger Wrocław, 8) Kierzkowski Bydgoszcz, 9) Baran Poznań, 10) Chorążykiewicz Wrocław.

Na liście poznańskiej znajduje się w roku bieżącym bardzo dużo juniorów, którzy awansowali do zespołów ligowych. Zwracają szczególnie uwagę wysokie pozycje takich pięściarzy, jak: **Popiołek, Siodła, Wł. Jakubowski, Mizerski.**

Na liście ogólnokrajowej znalazło się dziesięciu pięściarzy okręgu poznańskiego w siedmiu wagach. Najwyższą lokatę — piątą zajmuje **Obała** z kaliskiej Prosny w wadze półśredniej.

Na liście znajduje się sześciu pięściarzy Prosny, trzech — Budowlanych i jeden Grunwaldu.

Zwracają uwagę różnice w klasyfikacji poszczególnych pięściarzy na listach poznańskiej i ogólnokrajowej. W wadze półśredniej Jakubowski na liście poznańskiej zajmuje miejsce przed Obałą, a na liście ogólnokrajowej kolejność jest odwrotna. W wadze półciężkiej Dudzik sklasyfikowany w Poznaniu na pierwszym miejscu nie znalazł uznania u F. Stamma i red. J. Zmarzlika. Na liście znajduje się natomiast Strzembkowski o dwa miejsca przed Perzewskim (na liście poznańskiej kolejność jest odwrotna).

Podobnie jest w wadze ciężkiej, w której najlepszy na liście poznańskiej Wituchowski nie znalazł się na liście ogólnokrajowej, natomiast drugi w Poznaniu Baran — zajmuje tu 8 miejsce.

Klasyfikacje te są wynikiem subiektywnych ocen osób układających listy i jako takie nie mogą być doskonałe. **Nie bez wpływu na wyższe lokaty Strzembkowskiego i Barana na liście ogólnokrajowej jest fakt, że kaliszanie walczą w I lidze i dlatego są bardziej zauważani przez PZB, niż drugoligowcy.**

Wydaje się, że warto by i w tym roku wznowić w Poznaniu zwyczaj, że bokser niżej sklasyfikowany, jeżeli uważa to za krzywdzące, może wezwać do walki pięściarza wyżej sklasyfikowanego. Ten pojedynek decydowałby o miejscu na liście najlepszych. Sprzyjałoby to jednocześnie częstszym kontaktom między pięściarzami różnych klubów naszego okręgu. **M. W.**

Notatnik KIBICA

Sensacyjnie zakończył się mecz piłkarski między hiszpańską Barceloną a szkocką drużyną Hibernian. Barcelończycy tylko zremisowali 4:4.

Bokserzy Węgier odmówili udziału w łódzkim turnieju „Trybuny Ludu" i PZB.

W mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Belgradzie (1962 r.) — jak się oblicza — weźmie udział 1.100 zawodników z 29 krajów.

Mistrzostwo Polski w zapasach zdobyła Siła (Mysłowice), wygrywając walkowerem z warszawską Legią (brak trzech zawodników!).

Jurij Własow — mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów — uznany został za najlepszego sportowca ZSRR w 1960 roku.

21 marca 1961 r. w Miami Beach (USA) odbyć się ma walka bokserska o mistrzostwo wszechwag między aktualnym mistrzem Pattersonem i Szwedem, Johanssonem.

Znany łącznik Polonii (Bytom) zamierza podobno zasilić I-ligową drużynę piłkarską Cracovii.

21 maja 1961 r. odbędzie się w Warszawie mecz piłkarski pierwszych reprezentacji ZSRR i Polski.

Japończycy chcą do programu następnej Olimpiady wprowadzić zamiast kajakarstwa i pięcioboju nowoczesnego — dżudo i siatkówkę.

Radziecki zespół pięściarski Trudowyje Rezerwy pokonał reprezentację Belgradu — 14:6.

W Dreźnie uruchomiono siódme sztuczne lodowisko na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rekordzista Europy — Brumel (ZSRR) uzyskał w skoku w zwyż w hali wysokość 2,15; jest to najlepszy wynik halowy w Europie.

Węgier Papp, trzykrotny mistrz olimpijski w boksie zremisował po 10-rundowej walce z zawodowym pięściarzem włoskim — Garbelli.

14 tyczkarzy amerykańskich skoczyło w roku bieżącym ponad 4.50 m.

W lutym wejdzie prawdopodobnie na ekrany polski film z Olimpiady w Rzymie.

W Indonezji jest aż 110.000 licencjonowanych zawodników badmingtonu.

W tradycyjnym biegu sylwestrowym w Sao Paulo startować mają m. in. Nowozelandczyk Halberg i Niemiec Grodotzky.

Powtórne zwycięstwo koszykarek

Rewanżowy, międzypaństwowy mecz koszykówki kobiet reprezentacji Włoch i Polski, rozegrany w hali Gwardii w Warszawie zakończył się zwycięstwem Polski 52:48 (26:20). Najwięcej punktów dla Polski uzyskały: Pabiańczyk — 15 Szóstak — 13 i Szydłowska — 11. Dla Włoch: Ger[...] i Pausich — po 11 i Persi — 8. PA[...]

Grudzień
31
sobota

Imieniny Sylwestra

Słońce:
wsch.: g. 8.04
zach.: g. 15.47

Teatry

OPERA — g. 19 **„Baron cygański"** (kończy się ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 **„Śluby panieńskie"** (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 **„Łowcy głów"** (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — **nieczynna**
MARCINEK — g. 16.30 **„Kozalinka"** (kończy się ok. g. 17.30)
SATYRY — g. 20 **„Kwadratura koła"** (kończy się ok. g. 22);

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — **„Azais"**

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14 **„Milion"** (franc., 16 l.), g. 16 **„Bambi"** — rysunkowy film amerykański wg. Disney'a, g. 17.30, 20.30, 23.45 **Koncert filmorozrywkowy**
BAŁTYK — godz. 11, 15.30, 19 **„Krzyżacy"** (polski, 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14 **„Londyńskie zuchy"** (ang., 10 l.), g. 15.30, 18 **„Szklana góra"** (pol., 16 l.), g. 20, 22 **„Rosemarie wśród milionerów"** (NRF, 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 **„Paryski włóczęga"** (franc., 16 l.)
GWIAZDA — godz. 10.30, 13, 15.30 **„Dzieci partyzanta"** (radz., 7 l.), g. 18, 20.15 **„Spokojny człowiek"** (USA, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 **„Powrót"** (polski, 16 l.)
MALTA — **nieczynne**
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 **„Telegraficzny pojedynek"** (rumuński, 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — **„Legenda o lodowatym sercu"** (radz. 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — **„Niewinni czarodzieje"** (polski, 16 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 **„Oni ocalili Londyn"** (ang., 14 l.)
PANCERNIAK — **nieczynne**
PIAST — godz. 17, 19 **„Wyznanie hochsztaplera Feliksa Krula"** (NRF, 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — **„Polowanie na lokomotywę"** (USA 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 **„Miasto bez wody"** (radz., 14 l.)
TĘCZA — **nieczynne**
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 **„Czarny Orfeusz"** (franc., 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 **„Decyzja"** (polski, 18 l.)
WCZASOWICZ — godz. 19.15 **„Odette S-23"** (ang., 14 l.)
ZNICZ — **nieczynne**
FOTOPLASTIKON — **„Palestyna"**;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: **„Dziewczyna z prowincji"**, Polonia: **„Wesoła orkiestra"**; KALISZ — Stylowe: **„Ostrożnie, Yeti"**, Wolność: **„Proces w Norymberdze"**; LESZNO — Panorama: **„Chcę być gwiazdą"**; OSTRÓW — Roma: **„Szukam ojca"**, Słońce: **„Szatan z 7 klasy"**; PIŁA — Iskra: **„Walet pikowy"**, Lotnik: — **nieczynne.**

Radio

PROGRAM II (Poznań)

14.05 — Melodie i piosenki Starego Roku; 14.40 — Radiowy bilans roku; 15.05 — Utwory i transkrypcje Kreislera; 15.30 — Słuchowisko dla dzieci; 16 — Koncert Życzeń; 16.40 — Rytm i melodia; 17.20 — „Pięć minut przed Sylwestrem"; 18.05 — Almanach dźwiękowy roku 1960; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.50 — Felieton M. Jorsta; 19.05 — Koncert 1.000 — Szkół; 19.20 — „Z Nowym Rokiem"; 19.30 — „Matysiakowie"; 20 — Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 20.10 — Koncert sylwestrowy w wykonaniu Poznańskiej Piętnastki Radiowej i jej solistów; 20.50 — Aud. pt. „Mój pierwszy bal"; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Muzyka taneczna;

Telewizja

POZNAŃ

16.30 — Koncert rozrywkowy — „Skok w Nowy Rok" (lok.); 19 — Program tygodnia (lok.); 19.15 — Telereklama (lok.); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.15 — Wydanie specjalne magazynu Pegaz (W-wa); 20.45 — Teatr Kobra — „Przed północą i po północy" (W-wa); 22 — Film fabul. prod. ameryk.: „Nauczyciele tańca" (lokalna); 23.30 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 23.40 — „Pozdrowienia Noworoczne" (W-wa); 00.35 — „Szopka Sylwestrowa" (W-wa):

KATOWICE

17.45 — Film fabularny dla dzieci; 19.15 — Program tygodnia; 21.45 — Program rozrywkowy.

Dyżuru pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RASZEJI — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza nr 2, tel. 13-40; APTEKI: Mickiewicza 22, Al. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.